

Przemysł spożywczy wykonał plan półroczny w ciągu 5 miesięcy

Państwowy Przemysł Spożywczy wykonał półroczny plan produkcyjny przedterminowo, wytwarzając do dnia 1 czerwca br. — 104% swej planowanej produkcji wszystkich branż.

12.VI.1948

W dniu dzisiejszym odbyła się w Łodzi konferencja poświęcona omówieniu zadań związanych z opracowywaniem i zatwierdzeniem budżetu samorządu terytorialnego już na rok 1949. Konferencja ta rozpoczyna serię podobnych zebrań, które odbędą się z inicjatywy Kancelarii Rady Państwa i zainteresowanych ministrów we wszystkich województwach. Ta akcja — interesująca — obrazuje wielkie zmiany, jakie nastąpiły u nas na odcinku polityki samorządowej, wskazuje na wagę jaką władze centralne przywiązują do samorządu terytorialnego, na rolę, jaką ten samorząd ma do odegrania w Polsce Ludowej.

Opracowanie, a dalej zatwierdzenie czy zmienianie budżetów samorządowych daleko już po rozpoczęciu roku budżetowego, należało w Polsce przedwojennej do rzadkich, ale tym niemniej obowiązujących obyczajów. Samorząd nie mając swego preliminarza, nie wiedząc czym dysponuje, pracował na ogół chaotycznie, gospodrował bezplanowo, działał od przypadku do przypadku.

Powojenne zmiany ustrojowe, powstanie rad narodowych na wszystkich szczeblach, szerokie wprowadzenie do administracji państwowej czynnika społecznego — hierarchiczne powiązanie terenu z centralą — wszystko to razem stworzyło podstawy do przebudowy minionych trzech lat, okrzepienia i rozbudowa aparatu państwowego i wreszcie zasadnicze tendencje rozwojowe samorządu, pozwoliły dziś na przejście do tej dziedziny na gospodarce państwowej, na stworzenie zdrowych podstaw finansowych, na ustalenie warunków, sprzyjających odbudowie zniszczeń wojennych i rozwojowi naszych wsi, miasteczek i miast.

Dokładniejsza minionych lat ocena dobitnie na jeszcze jednym moment. Tam, gdzie dobra jest współpraca rad narodowych z odpowiednimi ogniwami administracji, gdzie budżetowanie nie jest pozostawione tylko aparatowi urzędniczemu, a wnikliwie po gospodarstwu analizowane przez radców — tam budżet oparty jest na zdrowych podstawach naprawdę realnych, tam gospodarka jest sprawna i pozytywna w skutkach.

Nadanie przez Kancelarię Rady Państwa pełnego biegu pracom budżetowym już na 6 miesięcy przed rozpoczęciem nowego roku budżetowego, wczesny instruktaż i celowo czas rozpracowane powiązanie terenów dają dobre prognozy dla rozwoju samorządu terytorialnego.

Marshall popiera ataki na kolonie brytyjskie w Ameryce Płd.

PARYŻ, 11.6. (SAP). — Tygodnik „Le Monde” opublikował artykuł swego amerykańskiego korespondenta pod tytułem „Marshall i Ameryka Łacińska przeciwko Wielkiej Brytanii”.

Jak podkreśla korespondent, Marshall w czasie pobytu w Bogocie, zapewnił przedstawicieli Guatemali, Chile i Argentyny, że rząd Stanów Zjednoczonych będzie uważał pretensje Guatemali do otrzymania Hondurasu brytyjskiego i pretensje Argentyny i Chile do opanowania wysp Falklandzkich i granicy południowej Antarktyki (od 25 i 90 południem) — za sprawiedliwe i słuszne.

Marshall oświadczył, iż rząd amerykański wykorzysta swe wpływy dla wywołania tych rozstrzygnięć, chociaż nie ma na sobie w obecnej chwili powagi, na ryzyko pogorszenia stosunków z Anglią, to jednak przy sprzyjających okolicznościach bez wahania niezwłocznie poparcie okaże.

Można sobie wyobrazić — pisze korespondent — jakie rozdrażnienie wywołała taka postawa Marshalla w angielskich kręgach dyplomatycznych.

UPAŃSTWOWIENIE PRZEMYSŁU W RUMUNII

Wicepremier G. Dej referuje projekt ustawy w parlamencie

BUKARESZT, 11.6. (PAP). — Dnia 11 bm. zebrał się parlament rumuński. Premier Piotr Groza przedstawił Zgromadzeniu Narodowemu projekt rządowy upaństwowienia podstawowych gałęzi przemysłu, banków, ubezpieczeń, transportu itd.



G. Dej

Następnie sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Robotniczej, wicepremier Gheorghiu Dej, odczytał tekst projektu ustawy rządowej o przejęciu przez państwo bogactw naturalnych, przedsiębiorstw przemysłowych, banków, instytucji ubezpieczeniowych, kopalni, przedsiębiorstw transportowych i telekomunikacyjnych.

Wicepremier podkreślił, iż masy pracujące Rumunii odniosły w okresie od wyzwolenia z jarzma hitlerowskiego szereg zwycięstw politycznych. Stwierdzając, iż zwycięstw politycznemu towarzyszyć musi wytrącenie z rąk reakcji narzędzi walki, a mianowicie bogactw gospodarczych, mowa wskazała, iż projekt ustawy ma na celu oddanie państwu i narodowi tych wszystkich bogactw, które stanowiły potęgę reakcji, a zarazem środek eksploatacji mas pracujących w Rumunii.

Projekt ustawy przewiduje przejęcie przez państwo m. in.: 20 zakładów hutniczych, 112 przedsiębiorstw metalurgicznych, 20 kopalni węgla, 25 przedsiębiorstw naftowych, przeszło 160 fabryk tekstylnych, 10 prywatnych linii kolejowych, 11 wielkich fabryk chemicznych i farmaceutycznych, 352 statki, 5 towarzystw ubezpieczeniowych, radiu, telegrafu, jak również instytucji telekomunikacyjnych.

Wyłączone z projektu ustawy o upaństwowieniu są: przedsiębiorstwa, utworzone na podstawie umów specjalnych pomiędzy rządem Rumuńskiej Republiki Ludowej, a rządami innych państw oraz przedsiębiorstwa, należące do jednego z państw sprzymierzonych, które zostały utworzone w wyniku

roku zobowiązań Rumunii, wynikających z traktatu pokojowego lub zobowiązań reparacyjnych.

Właściciele przedsiębiorstw upaństwowionych otrzymają odszkodowania.

W tym celu stworzono specjalny „Fundusz przemysłu upaństwowionego”, który wyda obligacje, które wykupywane będą z dochodów, przynoszonych przez przedsiębiorstwa upaństwowione.

Wysokość odszkodowań ustala specjalne komisje. Nowe kierownictwo przedsiębiorstw upaństwowionych ma prawo w ciągu 6 miesięcy od wejścia

w życie dekretu do umorzenia wszelkich zobowiązań lub transakcji, uczynionych przez byłych właścicieli na szkodę przedsiębiorstwa, a na korzyść własną.

Przedstawiciele wszystkich stronnictw politycznych wyrazili swe poparcie dla projektu rządowego, jak również podkreślili wagę, jaką zarządzania o upaństwowieniu mają dla rozwoju gospodarczego Rumunii. Również przedstawiciele opozycji, którzy zgłosili swe poprawki do projektu, podkreślili, iż w obecnym stadium rozwoju gospodarczego Rumunii ustawa o nacjonalizacji jest konieczna.

Kongres zjednoczeniowy partii robotniczych na Węgrzech

BUDAPESZT, 11.6. (PAP). Węgierska klasa robotnicza przygotowuje się do historycznego kongresu zjednoczeniowego, który rozpocznie się w sobotę po południu na Placu Bohaterów w Budapeszcie manifestacyjnym zgromadzeniem.

Do Budapesztu przybyli na kongres przedstawiciele europejskiej klasy robotniczej. Francję reprezentuje Jacques Duclos, niemiecką Partię Jedności Socjalistycznej — Pieck i Grotewohl, Anglię — sekretarz organ za-

leżny krajowej partii komunistycznej angielskiej.

Poza tym przybyli przedstawiciele organizacji robotniczych Czechosłowacji, Bułgarii, Włoch, Austrii, Danii, Finlandii oraz Rumunii.

W skład delegacji polskiej wchodzi: kierownik wydziału zagranicznego PPR — Dłuski Ostap, wiceminister zdrowia — Sztachelski Jerzy, sekretarz organizacyjny PPS — Włodzimierz Rzezek i sekretarz dla spraw ekonomicznych PPS F. Baranowski.

KC Komunistycznej Partii Austrii uchwalił 3-letni plan gospodarczy

WIENIĘ, 11.6. (PAP). — W dniach 8 i 9 czerwca odbyły się obrady plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Austrii.

Komitet Centralny zatwierdził 3-letni plan gospodarczy dla Austrii, który zostanie w najbliższych dniach opublikowany.

Przewodniczący partii, poseł Kopleinig, wygłosił referat o problemach pracy partyjnej.

Komitet Centralny postanowił zwołać na 29 października br. do Wiednia XIV kongres Komunistycznej Partii Austriackiej. W związku z kongresem zostanie urządzona wystawa: „Trzydzieści lat Austriackiej Partii Komunistycznej”.

Komitet Centralny Austriackiej Partii Komunistycznej powziął rezolucję, w której pojęcia plan partii rządowej utworzenia silnej armii austriackiej.

W rezolucji podkreślono, że inspirowani projektami z Ameryki, którzy pragną we wszystkich podległych im krajach mieć do swej dyspozycji tubylcze siły zbrojne.

Sprawa utworzenia armii będzie załatwiona dopiero wtedy — stwierdza rezolucja — gdy naród austriacki odzyska pełną niezawisłość. Obecnie Austriacy potrzebują mieszkań, a nie koszary, masła a nie armat, ubrań a nie mundurów.

Austria potrzebuje sił roboczych do odbudowy kraju, a nie do wojskowych ćwiczeń.

Belgijska partia komunistyczna protestuje przeciw uchwałom londyńskim

BRUKSELA, 11.6. (PAP). — Biuro Polityczne belgijskiej partii komunistycznej na posiedzeniu odbytym dnia 9 czerwca, uchwaliło rezolucję w której

rezyduje przeciwko stanowisku rządu belgijskiego, zajętemu na londyńskiej konferencji 6-ciu państw.

Uchwała Biura Politycznego stwierdza, iż rząd działał ze szkodą dla interesu kraju, wyrażając zgodę na to, by Niemcy zachodnie uzyskały pierwszeństwo w odbudowie.

Zagraża to bezpieczeństwu Belgii i podważa sprawę pokoju.

Biuro Polityczne belgijskiej partii komunistycznej wezwało wszystkich o bywateli dla których droga jest przyszłość kraju, aby wystąpili przeciwko ratyfikowaniu przez parlament uchwał konferencji londyńskiej.

Zdewastowane plantacje skutkiem walk w Indonezji

AMSTERDAM, 11.6. (Obsł. wł.) — Holenderska Rubber Co. przejęła ponownie 3 plantacje kaczuczku na Jawie i 5 na Sumatrze. Wobec zniszczenia nie przewiduje się większej produkcji niż 3.500 ton.

Obszar plantacji kaczuczku wynosi obecnie na Sumatrze 23 proc., a na Jawie 32 proc. stanu z 1 stycznia 1941 r.

Kandydatura Gottwalda powitana z radością przez narody C SR

PRAGA, 11.6. (PAP). — Agencja CTK donosi, że posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, na którym wybrany będzie nowy prezydent republiki czeskosłowackiej wyznaczone zostało na poniedziałek 14 czerwca, o godz. 11ej rano.

Zgromadzenie wybrało w piątek szereg komisji parlamentarnych, m. in. komisję obrony narodowej i komisję spraw zagranicznych. Pierwsza komisja składa się z 24 członków, a na jej czele stanął ponownie sekretarz generalny partii komunistycznej Rudolf Slansky. Druga komisja ma 18 członków, a jej przewodniczącym jest redaktor naczelny organu partii komunistycznej „Rude Pravo” — Vilim Novy.

PRAGA, 11.6. (PAP). — Jak wynika z opublikowanej obecnie listy deputowanych do czeskosłowackiego Zgromadzenia Narodowego podział mandatów między poszczególne partie przedstawia się następująco: czeska partia komunistyczna — 160 mandatów, słowacka partia komunistyczna — 54 mandatów.

Depesza do tow. Gomułki - Wiesława

Do Wicepremiera Rządu RP
Towarzysza GOMUŁKI - WIEŚLAWA.

Meldujemy, że na posiedzeniu Wydziału Wykonawczego Centralnego Związku Zawodowego Górników w dniu 31 maja 1948 r., uchwaliśmy zadeklarować na Wspólny Dom partyjny sumę dziesięć milionów złotych. Platnych w przeciągu jednego roku.

Z proletariackim pozdrowieniem
WYDZIAŁ WYKON. CZYG

Wspólne posiedzenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej przy KC PPR i Gen. Rzecznika Kontroli Partyjnej przy CKW PPS

Dnia 8 czerwca odbyło się wspólne posiedzenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej przy KC PPR i Generalnego Rzecznika Kontroli Partyjnej przy CKW PPS, na którym omawiane były sprawy ścisłego współdziałania organów Kontroli Partyjnej obu partii robotniczych.

Celem tego współdziałania jest jak najlepsze wykorzystanie okresu poprzedzającego połączenie obu bratnich partii, po to, by do Zjednoczonej Partii nie dostał się element wrogi, obcy klasie robotniczej, karłowiczowski, demoralizowany.

W tym celu został wystosowany wspólny okólnik do organów kontrolnych obu partii w terenie, omawiający metody i formy ich współpracy.

CENTRALNA KOMISJA KONTROLI PARTYJNEJ PRZY KC PPR
GEN. RZECZNIK KONTROLI PARTYJNEJ PRZY CKW PPS

Program Gasperiego jest niekonstytucyjny

stwierdza Togliatti w Zgromadzeniu Narodowym

RZYM, 11.6. (PAP). Podczas debaty w parlamencie włoskim wygłosił sekretarz generalny włoskiej partii komunistycznej Togliatti dłuższe przemówienie, w którym przedstawił punkt widzenia komunistów na program rządu de Gasperi.

Program ten — oświadczył Togliatti — pomija milczeniem zaświadczenia i zadania, jakie konstytucja postawiła przed rządem.

parlamentem. Zadaniem parlamentu ma być wprowadzenie w życie zasad ustroju gospodarczego i społecznego, przewidzianych w konstytucji. Zasady te oparte są na konieczności przeprowadzenia reformy rolnej i innych głębokich zmian struktury społecznej narodu.

Reformy takie mogłyby usunąć stan, w którym trwa stałe zubożenie, wieczne bezrobocie i przymusowa emigracja za chlebem. Reform tych nie można było dotąd przeprowadzić, ponieważ Włochy zostały wyzwolone przez wojska tych państw, którym zależało na utrzymaniu kapitalizmu w jego dawnych formach.

KOMUNISYCI PROWADZILI POLITYKĘ JEDNOŚCI

Omawiając politykę partii komunistycznej po wojnie, Togliatti podkreślił, że komuniści starali się prowadzić politykę jednolitości narodowej, co umożliwiło jednomyślne przyjęcie konstytucji Republiki Włoskiej. Polityka jednolitości została jednak stoperdowana przez reakcję. Reakcja zmobilizowała swe wszystkie siły do walki z ruchem progresywnym. Otrzymała ona pełne poparcie Kościoła, który w jaskrawy sposób pogwałcił zasadnicze przepisy konstytucyjne we Włoszech.

CYNICZNE POSTĘPOWANIE KOŚCIOŁA

Uważamy — powiedział Togliatti — że Kościół nigdy jeszcze nie poniżył się tak bardzo jak obecnie. Przynajmniej się cynicznie do tego, że gotów jest frymarzyć dobrami duchowymi

za dobra doczesne, przyznawał szczęście pozagrobowe w zamian za głosy wyborcze.

Mówca podkreśla, że Kościół zawsze popierał ruchy antyludowe we Włoszech przed pierwszą wojną światową, a następnie związał się z faszystami Mussoliniego. Ostatnio zaś dopomógł reakcji metodami nielegalnymi do zdobycia większości w wyborach. Świat wyłącza z tego odpowiedni moral.

INTERWENCJA AMERYKAŃSKA

Togliatti poruszył następnie kwestię interwencji amerykańskiej w wyborach włoskich.

Mimo to partia komunistyczna zwiększyła swój stan posiadania. W dniu 30 kwietnia br. włoska partia komunistyczna liczyła — 2.153.190 członków. Nie udało się rozbić partii komunistycznej i usunąć komunistów z areny życia politycznego.

BEZROBOCIE

Omawiając sytuację gospodarczą Włoch, Togliatti zaznaczył, że nigdy jeszcze we Włoszech nie było tak wielkiego bezrobocia, jak obecnie.

Oficjalne cyfry wskazują na 2.390 tysięcy bezrobotnych, podczas gdy w roku najbardziej kryzysowym, tj. w 1933 r., liczba ta dochodziła do 1.230 tysięcy. Bezrobocie objęło 23 proc. pracowników przemysłowych.

W końcu powołał Togliatti specjalną uwagę na planowi Marshalla, stwierdzając, że zał muje on rozwój przemysłu we Włoszech.

Upadkowi gospodarczemu Włoch Togliatti przeciwstawił implej rozwoju gospodarczego krajów demokracji ludowej.

Częściowa ewakuacja wojsk ZSRR z płn. Korei

MOSKWA, 11.6. (PAP). — Dowództwo wojsk radzieckich w północnej Korei opublikowało komunikat, w którym zawiadawia o częściowej ewakuacji oddziałów armii radzieckiej, przebywających w tym kraju.

W KILKU WIERZACH

□ NOWY JORK. „General Motors Corporation” zawiadomiło, że z powodu braku stali, począwszy od piątku, 11 bm. przez 10 dni 200 tys. robotników będzie bezczynnych. Ponadto 50 fabryk zostanie zamkniętych.

□ PRAGA. Z Brukseli donoszą, że konferencja gospodarcza krajów Beneluxu, zmierzająca do zacieśnienia stosunków gospodarczych Belgii, Holandii i Luksemburgu, nie doprowadziła do projektowanego porozumienia.

□ BUDAPESZT. Dziś przed południem prezydent Republiki Węgier skłękł przed pomnikiem ofiarom wojny, zwracając się do żołnierzy i ofiar wojny.

□ PRAGA. Do Pragi przybył nowy ambasador jugosłowiański Marjan Stilianovic.

Z problemów ruchu robotniczego

"O TRWAŁY POKÓJ, O DEMOKRACJĘ LUDOWĄ"

Wszystkie partie rewolucyjne, które dotąd podpadały, podpadały dlatego, że wbiły się w pychę, że nie umiały dostrzec, w czym tkwi ich siła i bały się mówić o swoich słabościach.

Te słowa Lenina cytują 14 numer „O trwały pokój, o demokrację ludową” (organ Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych) w artykule redakcyjnym, omawiającym niektóre istotne zagadnienia partii komunistycznych i robotniczych.

Chodzi głównie o partie robotnicze krajów demokracji ludowej. Bezsporne są olbrzymie osiągnięcia tych partii w dziedzinie budownictwa państwowego i gospodarczego. Ich głównie za sługą jest ugruntowanie suwerenności swych krajów, podniesienie poziomu produkcji, upowszechnienie i podniesienie kultury, przeprowadzenie reform społecznych, podniesienie autorytetu swych państw na arenie międzynarodowej.

Te są fakty. Fakty przemawiające tym donośnie, że partie robotnicze tworzyły przecież nowy aparat państwowy i produkcyjny, że przed ich niedoświadczonymi w pracy państwa i gospodarczej kadrami stały się bardzo różnorakie i bardzo skomplikowane zadania państwowe.

Sukcesy podnoszą autorytet partii. Podnoszą wiarę we własne siły. Mobilizują do dalszej owocnej pracy. Ale dzieje się to tylko wówczas, kiedy partie robotnicze pamiętają o zacytowanej przestrożce Lenina, inaczej bowiem sukcesy łatwo mogą być zmarnowane. Mogą — ludzi słabych — doprowadzić do bezroskiego upajania się dotychczasowymi osiągnięciami, mogą prowadzić do zarozumiałstwa, a w konsekwencji do oderwania się od mas, mogą działać demobilizująco. Wówczas sukcesy odniesione w walce, czy budownictwie, idą na marne i prowadzą w konsekwencji do porażek. Odniesione sukcesy utrwalają suwerenność i podnoszą dobrobyt, mogą zostać przekreślone bezczynnością i bezroskim zadowoleniem z siebie.

Nie jeden przykład takiej właśnie porażki, będącej następstwem zadowolenia z siebie, można znaleźć w po szczególnych ogniwach naszego aparatu partyjnego i państwowego. Nie jeden można by przytoczyć przykład kierownika tej, czy innej placówki, który zadowolony ze swoich sukcesów i osiągnięć, zaniedbał walki o dalsze jej usprawnienie. Nie jeden przy kład starosty, który zadowolony z przeprowadzenia reformy rolnej, zanie dbał na swoim terenie sprawy melioracji, szarwarków, elektryfikacji, czytelni. Albo kierownika przedsiębiorstwa przemysłowego, który, zadowolony z wykonania planu, przestaje troszczyć się o sprzęt, o kadry, o walkę z marnotrawstwem.

Przeciwno antypolskiemu stanowisku papieża wypowiadają się szerokie masy społeczeństwa

W Krakowie odbyło się pod przewodnictwem rektora Marchlewskiego posiedzenie demokratycznej profesury krakowskich szkół wyższych z udziałem 50 wybitnych uczonych krakowskich. Na zebraniu wywodziła się ożywiona dyskusja, m. in. na temat listu papieża do biskupów niemieckich.

Wszyscy mówcy wypowiedzieli się przeciwno antypolskiemu stanowisku papieża.

W Krakowie odbyła się konferencja prezesów Bratnich Pomocy wszystkich wyższych uczelni, na której uchwalono rezolucję w sprawie listu papieża do biskupów niemieckich. W rezolucji tej czytamy m. in.:

„Studenti Krakowa sprzeciwiają się podsygnięciu rewizjonizmu niemieckiego autorytetem Stolicy Apostolskiej. Jesteśmy w olbrzymiej większości katolikami, tym więc bo leśniej dotknęły nas słowa papieża, prosimy polskich Dostojników Kościoła o zajęcie zdecydowanego stanowiska wobec listu papieża, godzącego w nasze narodowe prawa...”

W Olsztynie odbyła się odprawa sekretarzy organizacyjnych Ligi Kobiet z terenu województwa, na której kobiety zaprotowały przeciwko filoniemieckiemu stanowisku, zajętemu przez papieża w liście do biskupów niemieckich.

W 20 gromadach powiatu przeworskiego odbyły się zebrania, na których chłopcy zaprotestowali przeciwko listowi papieskiemu, do biskupów niemieckich, atakującemu nasze granice zachodnie.

W ARTYKULE, analizującym wydarzenia, jakie miały miejsce w Czechosłowacji już po dniach lutych, tow. Voda - Peksa pisze m. in., że w okresie wyborów

„głęboki oddźwięk w masach pracujących wywołał apel robotników państwowych zakładów „Bata” i innych fabryk, w sprawie uczczenia wyborów poprawą jakości produkcji, wykonaniem z nadwyżką planów produkcyjnych. Już podczas wypadków lutych naród zrozumiał, że dla dalszego pomyślnego rozwoju kraju niezbędny jest dziś przede wszystkim wysoki poziom produkcji, usilna twórcza praca. Przemysł czechosłowacki rośnie — przekroczył już poziom przedwojenny.

W fabrykach z inicjatywy robotników, którzy wysunęli własne plany produkcyjne, rozpoczęła się po tężna kampania o przedterminowe wykonanie planu dwuletniego.

Entuzjazm pracy ogarnął również szereg warstwy chłopackiej. Niedawno, z inicjatywy chłopów powiatu Chlumec i Nitra, wiele wsi zaczęło wysuwać własne plany ulepszenia robót rolnych, zwiększenia plonów, poprawy stanu zaopatrzenia i wreszcie rozwoju pracy społeczno-kulturalnej. Tego rodzaju plany uchwalono ponad 6 tysięcy wsi.

PRZYKŁAD Czechosłowacji ilustruje więc raz jeszcze zjawisko szybkiego rozwoju sił wytwórczych po przewyciężeniu hamujących ten rozwój elementów kapitalistycznych.

Tow. Voda - Peksa informuje w swym artykule o przemianach, które

zrodziły ruch współzawodnictwa pracy w przemyśle i na wsi czechosłowackiej. Po wypadkach lutych i wydanych w następstwie tego dekretach rządu Gottwalda 93% przemysłu czechosłowackiego znajduje się obecnie w rękach państwa, a olbrzymie pola ziemi obszarnej w rękach chłopów czeskich i słowackich.

Mała, lecz znamienita notatka z Rumunii, zamieszczona w 14 numerze „O trwały pokój i demokrację ludową”, ilustruje działalność wydawniczą Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Około 12 milionów książek wydało i rozpowszechniło wydawnictwo RPR. Nakład dzieł klasyków marksizmu — leninizmu przekroczył milion egzemplarzy. Nakłady pism Karola Marksa wynoszące 116.000 egzemplarzy, są wyczerpane. Prace Fryderyka Engelsa wydano w 143.000 egz.

Działalność wydawnicza Rumuńskiej Partii Robotniczej — to ilustracja rozmachu pracy kulturalno - oświatowej, prowadzonej przez zwycięską demokrację ludową.

SEKRETARZ generalny Francuskiego Związku Robotników Budowlanych, René Arrachard, omawia w tym samym numerze to walk ekonomicznych i politycznych, toczonych przez francuską klasę robotniczą.

„1. Koszty utrzymania wzrosły od 1 grudnia 1947 r. przeciętnie o prze-

szło 20 proc., przy czym tendencja zwiększenia cen artykułów pierwszej potrzeby przemysłowych i rolnych nadal się utrzymuje.

2. W następstwie wzrostu cen przemysłowych wzrosły w pierwszym kwartale zyski kapitalistów o przeszło 200 miliardów franków.”

... 49 maja Biuro CGT postanowiło zwrócić się publicznie do ministra pracy, socjalisty Daniela Mayera, z następującymi żądaniem:

... przywrócić równowagę płac i kosztów utrzymania przez realną podwyżkę płac, emerytur i zasiłków o 20%;

... utrzymać siłę nabywczą płac przez automatyczne dostosowywanie ich do każdorazowej podwyżki kosztów utrzymania o 10%.

Hasła te znalazły poparcie całej klasy robotniczej Francji.

„Jest jednak rzeczą jasną — pisze w konkluzji tow. Arrachard — że program ten zrealizowany być może tylko przez „rząd jednolity demokratyczny, w imię którego klasa robotnicza i Komunistyczna Partia Francji odgrywać będą rolę decydującą.”

NALEŻY powitać z uznaniem inicjatywę wydawania dwutygodnika „O trwały pokój, o demokrację ludową” w języku polskim. Pismo to będzie niewątpliwie z prawdziwym zainteresowaniem czytane przez szerokie koła działaczy polskiej klasy robotniczej. Czytając je, pomnożą nasi działacze doświadczenia własne o doświadczenia klasy robotniczej wielu innych krajów.

JEDNOŚĆ WYZWOLI NOWE ŹRÓDŁA

SIŁY I ENERGII

Sprawozdanie ze zjazdu OMTUR

Nadzwyczajny zjazd organizacji młodzieżowej TUR potwierdził raz jeszcze i dobitnie fakt, że decyzja o zjednoczeniu organizacji młodzieżowych została już wcześniej powzięta w świadomości młodzieży OM TUR-owskiej. Bo jak powiedział w swoim referacie przewodniczący KC OM TUR tow. Motyka: „uchwała o jedno ści już zapadała w praktyce działania OM TUR. Dzisiejszy zjazd to tylko statutowe potwierdzenie tego, co jest dążeniem najszerszych mas OM TUR-owskich”.

Prawdziwość tych słów potwierdziły nie tylko przemówienia na zjeździe, potwierdziła ją ożywiona dyskusja, po której nastąpiła uchwalona rezolucja.

Jako pierwszy powitał zjazd tow. min. Rusinek, który omawiając przeszłość OM TUR i zadania dzisiaj przed organizacją stojące powiedział: „Jedność wyzwoli nowe źródła siły i energii, zwiększy pracę dla wolnej ojczyzny”. Dalej min. Rusinek, analizując sytuację międzynarodową stwierdził, że idea jednolitości spotyka się z żarliwymi atakami reakcji wszelkich odcieni, co zresztą stanowi dodatkowy dowód jej skuteczności w walce o postęp i socjalizm.

Tow. Zarzycki przewodniczący Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży i przewodniczący ZWM, który witał jako następny zjazd wezwał organizację młodzieżową w przededniu zjednoczenia do przedyskutowania wszystkich problemów, które mogłyby wywołać różnice zdań.

Istnienie nowej organizacji nakłada na — najbardziej dotychczas aktywną, produkującą — młodzież robotniczą obowiązek dopomoczenia młodzieży wiejskiej do pogłębienia wiedzy marksistowskiej, obowiązek wychowywania tej młodzieży w du-

chu marksistowskim. Następnie tow. Zarzycki zanalizował przeszłość OM TUR, podkreślając w niej piękne tradycje jednolitości. „Zjednoczona organizacja młodzieży — zakończył swoje przemówienie tow. Zarzycki — winna być orgdem w walce o przemianę psychiki niektórych warstw młodzieżowych, o wyrwanie ich spod wpływu kleru i po głębień nowego światopoglądu. Nie wa organizacja nie może opierać się tylko na hasłach, na nomenklaturze marksistowskiej. Musi ona wychowywać i kształcić, rozszerzać naukę w światopogląd młodzieży, musi zresztą masę młodzieżową miast i wsi, pomnażać ich szereg i wychowywać ideowo”.

Referat polityczny wygłosił tow. Motyka. Omówiwszy powstanie i historię organizacji mówca stwierdził, że OM TUR posiada piękną kartę w budowie jednolitego frontu klasy robotniczej.

„Młodzież w nowej Polsce — powiedział następnie tow. Motyka — podjęła realizację wspólnych zadań. Na drodze tej nie było się bez pewnych tarć i oporów, wywoływanych przez grupy, które usiłowały hamować realizację zadaniom i wywoływać współpracę. Zwyciężyła jednak wspólna droga młodzieży demokratycznej. I dalej: „nasza jedność nie jest wynikiem koniunkturalnej taktyki, ale zrodziła się z pogłębienia i świadomości, że drogi i cele są jednakie dla całego młodego pokolenia”.

Mówca stwierdził dalej, że wystąpienie OM TUR z Międzynarodowego Związku Młodzieży Socjalistycznej, który okazał się instrumentem w rękach kapitalu zachodniego, otworzyło nowy ważny etap zbliżenia. Tylko na bazie Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, we współpracy z młodzieżą Związku Radzieckiego i całą młodzieżą postępową, może pogłębić się międzynarodowa współpraca i jedność młodzieży całego świata.

„Naszym zdaniem — powiedział tow. Motyka — jest budować socjalizm, ale budować socjalizm, to budować jedność”.

Następny mówca, tow. Saloni, w referacie swoim omówił sprawy organu i zacytował OM TUR.

Dyskusja, która wywiązała się po referatach stwierdziła, że w nowej organizacji, w której najwyższym miernikiem wartości człowieka będzie jego praca, znajdzie się miejsce dla całej młodzieży polskiej, pragnącej po koju i postępu. Większość mówców poświęciła wiele uwagi listowi blisku pów do młodzieży polskiej, piętnując jego stanowisko. Wiele miejsca w dyskusji poświęcono organizacji „Służba Polsce”, dając wyraz jak najbardziej pozytywnemu do niej stosunkowi, stwierdzając, że daje ona szerokie możliwości awansu społecznego, specjalnie młodzieży wiejskiej.

Uchwała podjęta na zjeździe głosi m. in.:

Zjazd uchwala polecenie Organizacji Młodzieży TUR wspólnie z Związkiem Walki Młodych, ze Zw. Młodzieży Włchskiej RP „Wied” i Związkiem Młodzieży Demokratycznej w jedną organizację — Związek Młodzieży Polskiej.

Zjazd upoważnia Komitet Centralny OM TUR do złożenia na Kongresie Jedności Młodzieży w dniu 19 lipca br. we Wrocławiu deklaracji stanowiącej realizację powyższej uchwały.

UCHWAŁA ZJAZDU OMTUR

W rezolucjach Zjazdu OMTUR czytamy m. in.:

Nadzwyczajny Zjazd OMTUR wyraża przez delegatów zgromadzonych na Zjeździe reprezentujących młodzież całej Polski głębokie oburzenie w związku ze sformułowaniem i stanowiskiem zawartym w liście pasterskim arcybiskupów i biskupów polskich. Delegaci na Zjazd stwierdzają, że materializm dziejowy i nauki ekonomiczne Karola Marksa będące podstawą ideologii rewolucyjnego socjalizmu są drogą wskazem dla wychowania świadomego, pełnowartościowego, wolnego człowieka. Materializm dziejowy i marksistowska ocena rzeczywistości to jedyna droga dla znielenia wyższku człowieka przez czołowieka.

List Papieża do biskupów niemieckich, który bierze w obronę krwawych oprawców ludów Europy, ukazuje właściwe oblicze Watykanu występującego w obronie obozu imperializmu kapitalistycznego.

Młodzież Polski Ludowej pamięta stanowisko Watykanu w okresie okupacji hitlerowskiej, kiedy brakło głosu papieża w obronie elementarnych praw ludzkich.

Stojąc na stanowisku wolności sumienia i swobody wyznania religijnych Nadzwyczajny Zjazd OMTUR wyraża przekonanie, że pobudki które kierowały klerem w wydaniu listu biskupów nie były natury religijnej lecz czysto politycznej. Od czytania tego listu w okresie zjednoczenia się Organizacji Młodzieżowych jest próbą utrudnienia procesu jednoczenia i jako takie jest sprzeczne z ideologią i programem Polski Ludowej.

KONKRETNY PROGRAM WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ POLSKO-CZECHOSŁOWACKIEJ

Wywiad z wicemin. przemysłu i handlu tow. E. Szyrem

— Ustaliliśmy na Komisji Przemysłowej w Pradze mówi min. Szyr — zasady konkretnego programu specjalizacji produkcji obu krajów w pewnych dziedzinach, tak aby produkcja seryjna jednych typów odbywała się w Polsce, a innych w Czechosłowacji.

Wychodzimy z założenia, że przy takim podziale każda ze stron może produkować w większych seriach i bardziej ekonomicznych co daje oczywiście wielkie korzyści i umożliwia szybki postęp techniczny.

KRAJE NASZE BĘDĄ PRODUKOWAŁY ZŁODNIE Z BAZAMI SUROWCOWYMI

Jednym z ważnych czynników przy tym podziale jest uwzględnienie baz surowcowych każdego z krajów tak, aby w każdym z nich rozwijał tę dziedzinę przemysłu, która najbardziej odpowiada jego naturalnym zasobom.

W ten sposób unikną się niepotrzebne i nieintrażne inwestowania kapitałów w produkcję pozbawioną naturalnych podstaw i wyszukuje

się w pełni zdolność produkcyjną danego kraju w odpowiedniej dla niego dziedzinie.

Niezależnie od zasadniczego podziału na typy produkcji można będzie wytwarzać poszczególne części tego samego produktu bądź w Polsce, bądź w Czechosłowacji. Dotyczy to maszyn i urządzeń górniczych, hutniczych, holowniczych, dźwigów itp. Montaż odbywałby się na terenie jednego, lub drugiego kraju w zależności od udziału w realizacji danej produkcji. Ustalono również możliwość i polecono przygotowanie projektów takiej kooperacji produkcji, w której poszczególne podzespoły mogłyby być wykonywane częściowo w jednym, częściowo w drugim kraju, przy równoległym montażu opartym o zakłady i taśmy montażowe w obu krajach.

BUDOWA WSPÓLNYCH OBIEKTÓW

Inną kapitalną formą współpracy gospodarczej obu narodów będzie budowa wspólnych obiektów. Ogółem ustalono rozpatrzenie projektów budowy około 20-tu takich obiektów w Polsce i Czechosłowacji. Pierwszym konkretnym obiektem, o znaczeniu niejako eksperymentalnym jest elektrownia budowana w Dworach. Udział Czechosłowacji w budowie tej elektrowni wynosi 50 proc., przy czym produkcja tej elektrowni będzie przeznaczona dla Czechosłowacji również w 50 proc.

Na konferencji przemysłowej — informuje dalej min. Szyr — zapadły konkretne uchwały w sprawie podziału produkcji motocykli, obrabiarek, sody, bieli cynkowej, obuwia

opon gumowych, szeregu urządzeń elektrotechnicznych i maszyn. Odpowiednim komisjom polecono także rozpracowanie takich zagadnień, jak współpraca i podział taboru kolejowego, urządzeń górniczych i hutniczych, współpraca w programie produkcji koks, w przemyśle farmaceutycznym, w produkcji barwników itd.

KOORDYNACJA POLITYKI HANDLOWEJ

Ustalono również w szeregu wypadków formę współpracy na odcinku koordynacji polityki handlowej z uwzględnieniem tego, że należy unikać niezdrowej konkurencji na rynkach obcych.

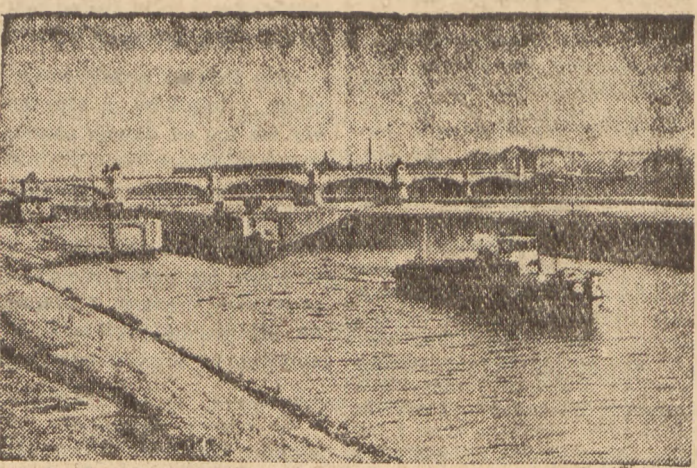
Ustalono również szereg wytycznych, celem rozwoju współpracy technicznej, zmierzającej do podniesienia poziomu technicznego obu krajów.

Po linii organizacyjnej wyciągnięto wnioski z dotychczasowych doświadczeń. Opracowano szczegółowe wytyczne dla prac komitetów branżowych, współpracy przemysłowej, między in. również w kierunku utworzenia stałych sekretariatów, celem normalizacji i systematyzacji prac komitetów i podkomitetów branżowych.

Obrady objęły również zagadnienia współpracy w dziedzinie szkolenia, a szczególnie wymiany fachowców, praktykantów i uczniów.

USPRAWNIENIE I OSZCZĘDNOŚĆ TRANSPORTU

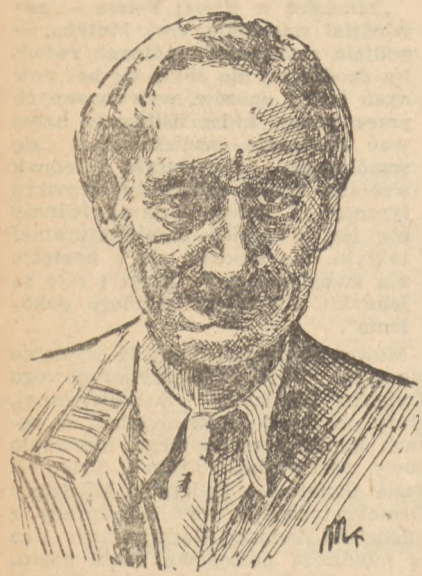
Omówiono szereg szczegółowych problemów, związanych ze ściślejszą współpracą poszczególnych przemysłów, jak np. problem zbadania oszczędności komunikacyjnych, które mogą wyniknąć przy powiązaniu części-



Odra płyna transportu tranzytu oeskiego.



HENRI BARBUSSE Z okazji 75-lecia urodzin



niectwa socjalistycznego. W latach interwencji — występował odważnie w obronie tego kraju; później, gdy rozpoczęła się realizacja „pięciolatek”, wskazywał światu, w sposób jasny i obrazowy, jak Rosja Radziecka przekształca się w przodujące mocarstwo przemysłowe.

Ostatnim utworem Barbusse'a była książka pt. „Stalin”, w której wyraził swoje zdanie o „pięciolatek” i sformułował sylwetkę wodza narodu radzieckiego. Przewidując, że imperialiści gotowi są rozpocząć wojnę przeciwko ZSRR, i wierząc w zwycięstwo rosyjskie, Barbusse pisał:

„Jeżeli wybuchnie wojna, ZSRR będzie się bronił, będzie bronił siebie i całej przyszłej ludzkości... Cokolwiek się zdarzy, jeśli wybuchnie wojna, najmocniejszą ręką, mię oporu narodów radzieckich będzie Stalin...”

LATA trzydzieste — to okres najgwałtowniejszych walk Barbusse'a, toczonych z imperialistyczną reakcją. Przygotowania do drugiej woj-

ny światowej, tyrania faszystowska w Niemczech i Włoszech, zdradzieckie manewry zachodnich imperialistów, usiłujących skierować agresję hitlerowską na Wschód — wszystko to prowadziło do ogromnego napięcia atmosfery politycznej w Europie. Z całą potęgą swej myśli i swego słowa Barbusse wystąpił przeciwko faszyzmowi i podległom wojennym. Jako b. żołnierz, wiedział co to jest wojna. Jego pełen gniewu i trwogi głos słyhać było ciągle; wszystkie swe siły poświęcał zwalczaniu faszyzmu.

Latem 1935 r., na krótko przed śmiercią Barbusse'a, obradował w Paryżu międzynarodowy kongres pisarzy „w obronie kultury”. Na tym kongresie, będącym w dużej mierze owocem niezmordowanej energii Barbusse'a, postawił on jasno i ostro sprawę „obowiązku pisarza”, mówił o tym, że prawdziwy artysta zawsze żyje życiem swego narodu i oddany jest jego sprawie.

PRZYKŁADEM swego życia i twórczości Barbusse wskazywał pisarzom właściwą drogę, stając się

znakomitym wychowawcą pisarzy przodujących. Barbusse uczył swych kolegów po piórze, że posłannictwo pisarza jest wzniosłym posłannictwem. Pisarz powinien wiedzieć, „dokąd prowadzi ludzi”. Barbusse był bezlitosny w stosunku do obrońców „złotego środka”, kompromisu, żądając od pisarza, by wypowiedział się wyraźnie, z kim jest — z narodem czy z jego wrogami?

Punktem wyjścia etyki Barbusse'a jest przeświadczenie, że „prawda ma charakter rewolucyjny”. Korzystając z oręża pisarskiego realizmu, odsłaniając całą prawdę rzeczywistości, Barbusse przyczyniał się konsekwentnie do wyzwalania mas spod kapitalistycznego jarzma. „Jesteśmy partią prawdy” — mówił Barbusse o francuskiej partii komunistycznej, której był aktywnym i ofiarnym członkiem...

Barbusse zmarł jesienią r. 1935, tj. przeszło dwanaście lat temu. Ale jego płomienne słowo zachowało po dzień dzień całą moc przekonywania i oddziaływania.

Bolesław Dudziński

TWORCZOŚĆ Barbusse'a — to jedno z najwybitniejszych zjawisk światowej literatury międzywojennej. Autor powieści „Ogień” i „Światło” w krótkim czasie zyskał o sobie rozgłos i sławę. Przyczyną tego są nie tylko literackie wartości tych utworów, twórczość Barbusse'a związana jest ściśle z jego niezmierną działalnością polityczno-społeczną, ze służbą sprawie mas pracujących.

Po powrocie z okopów pierwszej wojny światowej, chory wskutek zatrucia gazami niemieckimi, Barbusse stał się pisarzem nowego typu, „bojownikiem myśli”, jak sam to nazwał, widząc w twórczości literackiej ostrą broń w walce politycznej. Barbusse dawał sobie sprawę z ogólnego ludzkiego znaczenia Rewolucji Listopadowej i obserwował czujnie jak pod jej wpływem budzi się świadomość mas pracujących. I swoim „słowem bojownika” starał się wspomagać i przyspieszać procesy rewolucyjnego przemian. Począwszy od powieści „Ogień”, Barbusse walczył zdecydowanie przeciwko kapitalizmowi, dowodząc, że Rewolucja Rosyjska jest zapoczątkowaniem nowej ery w życiu ludzkości — początkiem „Wielkich dni ofensywy”.

BARBUSSE kochał gorąco Francję, swój naród i jego bogatą kulturę, lecz był zarazem bezlitosnym wrogiem imperialistów francuskich, „hańbiących” — jak mówił — jego ojczyznę. Barbusse wciąż powtarzał, że sfery rządzące to wrogowie narodu francuskiego, — i przytaczał wiele dowodów słuszności tego twierdzenia.

Piętnując pogardą sprzedanych polityków, prowadzących Francję do rozkładu i zguby, Barbusse widział przed sobą „drugą Francję”, kraj wyzwolonego narodu, kwitnący i silny. Walczył więc o wojnę, niezależną, demokratyczną Francję, przekonany, że „sta drogą wielką Francja z r. 1759 wznie się się i umocni”.

Barbusse prowadził nieubłąganą kampanię przeciw tym pisarzom francuskim, którzy wysiugiwali się reakcji, demaskowali ich moralną i duchową potworność. Namietną „nienawiść do szarłatów pióra” — to był dla Barbusse'a jeden z najgłośniejszych rysów prawdziwego pisarza. Starannie kultywując to, co było w literaturze prawdziwie i przodujące, Barbusse deklamował się zawsze jako nieubłąganego wrogów rozkładowego dekadentyzmu.

MALA twórczość Barbusse'a przemieniona jest przeświadczeniem, że w ramach kapitalizmu jest bliski i nieunikniony. Barbusse przekonywująco dowodził, że kapitalizm hamuje rozwój ludzkości, i demaskował „barbarzyństwo współczesnej cywilizacji”.

Rosja Radziecka stała się dla Barbusse'a ośrodkiem najlepszych nadziei ludzkości, toteż Barbusse nie ukrywał sympatii i podziwu dla kraju budow-

TA KSIĄŻKA PRZEMAWIA DO SUMIENIA

Wśród literatury dokumentarnej, obrazującej tragedię narodu żydowskiego w latach okupacji hitlerowskiej, wstrząsającą książką KRYSZYNY NOWAKOWSKIEJ (Felicji Zygler) — „Moja walka o życie” — zajmie się pewnością jedno z czołowych miejsc. Jest to pamiętnik młodej Żydówki, pisany bez żadnych pretensji i celów artystycznych, surowy dokument, pełen najszerszego autentyzmu i realistycznych szczegółów, podkreślających żywotną prawdę relacji.

22-letnia Zyglerówna występuje się dzięki szczęśliwemu przypadkowi — z warszawskiego getta, w chwili, gdy likwidacja jego mieszkańców dobiega już końca. Zyglerówna nie chce umierać; wola życia, chce przetrwania za wszelką cenę każą jej — wbrew nadziei — wierzyć w możliwość cudu ocalenia. Ale ta szczerą i tropioną przez hitlerowskich oprawców dziewczyną kieruje nie tylko instynkt samo zachowawczy. „Czy warto ratować życie dla samego życia? — zapytuje. Tyle przecierpieć po to, aby móc dalej żyć i spać? Za wiele mać dla tak marnego celu. Moje ocalenie tylko wtedy nabierze sensu, jeżeli będzie ono służyło jakiejś większej sprawie ogólnej...”

Bez „aryjskich” dokumentów, bez pieniędzy, znalazła się autorka pamiętnika poza murami getta, obserwowana bacznie na każdym kroku przez przechodniów, policjantów i żandarmów, zwracająca uwagę nie tyle na swój wygląd, ile na swój śmiertelny niepokój w oczach, w ruchach, w postawie. Dzięki bezinteresownej i odważnej pomocy znajomych — Polaków, Zyglerówna przeżywa jakoś pierwsze najniebezpieczniejsze tygodnie, otrzymuje nawet posadę kelnerki w niemieckiej knajpie pod Warszawą, zaopatruje się w „aryjskie” dokumenty, zmienia skórę i nazwisko. Niestety, pochodzenie żydowskie jak przekleństwo ściga Zyglerównę alias Marię Blaszczyk. Trafił ją, nie może znaleźć pracy ani schronienia, czuje się wciąż tropioną i zagrożoną — i wówczas — nie mając innego wyjścia — ulega namowom przyjaciół; postanawia „ochotniczo” wyjechać na roboty do Rzeszy, by tam ukryć się i po prostu zniknąć w milionowym tłumie obcych robotników.

Na tym kończy się pierwsza część pamiętnika, za którą pójdą niewątpliwie dalsze.

Książka Nowakowskiej nie może być przedmiotem analiz literacko-estetycznych, gdyż — jak wspomnieliśmy — nie o literaturę tu chodzi, lecz o świadectwo prawdy i dokument. Nie znaleźliśmy też w tej



książce zbyt wielu i zbyt obszernych komentarzy czy refleksji osobistych, których nie poskąpił np. Janta-Polczyński w swym podobnym nieco pod względem tematycznym kościecu — „Kłamałem aby żyć”. U Nowakowskiej mamy do czynienia raczej z suchą — choć drżącą — rejestracją faktów, z stenogramem prowadzonych rozmów, z lapidarnym opisem zdarzeń i sytuacji. I może właśnie dlatego od tej książki odwraca się nie sposób, może właśnie dlatego trafia ona najbardziej bezpośrednio do umysłu i sumienia czytelnika.

W ciągu tych paru miesięcy życia „na wolności”, o których mowa w pierwszej części pamiętnika, jego autorka znajdowała się niejednokrotnie na krawędzi zguby, a los jej wisiał na włosku. I zawsze ratuje ją z tych opresji nie jakaś szczególna śmiałość, inwencja, spryt czy stanowczość, lecz przede wszystkim szczęśliwy przypadek, niespodziewany zbieg okoliczności, podający pomocną rękę zgnębionej już — zdawałoby się — dziewczynie. Nie sądzę, by było niewiarygodne i zastęgiwało na uśmiech sceptyczny. Każdy z nas, kto przeżywał okupacyjne udręki, wie doskonale, ile wówczas znaczący przypadek, ten nieobliczalny i kapryśny „przypadek”, który w analogicznej sytuacji jednego gubił drugiego zaś ocalał.

Znaczenie książki Nowakowskiej nie ogranicza się do przedstawienia martyrologii żydowskiej, w jednostkowym wprawdzie, ale typowym z całym aspektem. Poruszone tu zostały — i to w sposób dość pełny — również sprawy stosunków Polaków do przeludowanej ludności żydowskiej — i nie po raz pierwszy spotykamy się z potwierdzeniem faktu, że stosunek ten był różny. Prawdą jest, że nie brakło Polaków, którzy z narażeniem własnego życia ekscytowali wszechstronną pomoc tropionym i ginącym Żydom, ale prawdą jest również, że dość było takich, którzy nie tylko myślał, lecz i czynem, demonstrowali swą solidarność z akcją „mordowania gdańców”, aprobując ją głośno lub po cichu, bądź też idąc jej na rękę szantażem i denuncjacją. I ku wstydu wielu ludzi uczelnych trzeba przyznać, że po stronie przeludowanych można było znaleźć Polaków wszystkich sfer i warstw społecznych, a najwięcej wśród tych którzy z krwi i łez mordowanego narodu żydowskiego mogli czerpać — jak hienny — najbardziej bezpośrednie i namacalne korzyści.

Zatruty posiew różnych Trzecia-ków, „dwugroszów” i oenerowskich palczarzy wydawał, niestety, w latach okupacji swe odrażające i nikczemne owoce. I dlatego trzeba przyznać głęboką słuszność słowom Jarosława Iwaszkiewicza, który w przedmowie do książki Nowakowskiej pisze m. in.: „To co się na kartach tej książki tak spokojnie opowiada, jest potworne, a cześć winy za tę potworność spada także i na nas. Jak możemy spokojnie żyć w świecie, w którym są możliwe takie zdarzenia? Jak mogliśmy i możemy nie protestować przeciwko triumfowi nienawiści i zbrodni? Jak możemy żyć i nie rozpałamywać tych zdarzeń i win od rana do nocy... Takie książki jak ta Nowakowskiej przypominają nam o rzeczach, które są nie do zapomnienia i nie do darowania”.

Książka Nowakowskiej — to nie pozycja literacka, „zasługująca na powodzenie”. Ta książka przemawia do sumienia i w sumieniach ludzkich musi być rozważona.

OPOWIADANIE LOTNICZE*)

Dzieje udziału lotnictwa polskiego w drugiej wojnie światowej, zwłaszcza te, które powstało na terenie ZSRR, mało są dotychczas znane i spopularyzowane. Nakładem „Prasy Wojskowej” ukazały się ostatnio dwie książki, zapelniające w pewnym stopniu tę lukę, mianowicie opowiadania lotnicze J. MEISSNERA — „WARSZAWA — KURS NA BERLIN” i K. GOŹDZIEWSKIEGO — „NA KURSIE 270°”.

Obie książki wyszły spod pióra pisarzy - lotników, z których pierwszy ma już od dawna ustaloną reputację, jako autora szeregu przedwojennych i powojennych książek z zakresu beletrystyki lotniczej. I obie — wymienione tu książki — stanowią w sumie jak gdyby nieoficjalną, lecz prawdziwą historię I polskiego pułku myśliwców „Warszawa”, który powstał w okresie tworzenia się I

*) Janusz Meissner „Warszawa — kurs na Berlin”. Str. 164. — Kazimierz Goździewski „Na kursie 270°”. Str. 64. — Warszawa, „Prasa Wojskowa”, 1948 rok.

„DNI KRAKOWA”

W dniu 3 bm. rozpoczęły się „Dni Krakowa”. U stóp wieży Ratuszowej po inauguracyjnym odegraniu fanfar przez trębaczy, przemówienie wygłosił prezydent miasta Dobrowolski. Następnie pojawił się od strony ulicy Żwirzynieckiej „Lajkonik”.

„Dni Krakowa” urządzane w tym roku po raz szósty, trwać będą do 4 lipca. W bogatym programie odbędą się koncerty symfoniczne Filharmonii Krakowskiej z udziałem IMRE UNGARA i BRUCHELERIE oraz występy L. LEWINSKIEJ, JANA HOFFMANA, SZTOMPKI, orkiestry Polskiego Radia z Katowic pod dyrekcją Fitelberga, Opery Śląskiej oraz Teatru Wojska Polskiego z Łodzi.

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych organizuje „WYSTAWĘ ZBIOROWĄ” prac artystów krakowskich, Muzeum Narodowe — „WYSTAWĘ PRAC PIOTRA MICHAŁOWSKIEGO”, Muzeum Przemysłu Artystycznego — „Wystawę zabytkowych tkanin, ceramiki, szkła i wyrobów metalowych”.

WIZYTA PISARZY CZECHOSŁOWACKICH

Do Warszawy przybyli trzej młodzi literaci czechosłowaccy i poeta FRANCISZEK NECWAWAŁ, ANTON NEUREITER (pseud. Sedlon) oraz prozaik — SERGIEJ MACHONIN.

Poza tym w najbliższych dniach przybędzie pisarz słowacki — DOMINIK TATARKA.

NOWE SALE FILHARMONII ŁÓDZKIEJ

Filharmonia Miejska w Łodzi użyła nową salę koncertową odremontowaną i obliczoną na 800 słuchaczy.

Koncert inauguracyjny w nowej sali rozpoczął się hymnem narodowym w wykonaniu SZKOŁY MUZYCZNEJ W ŁÓDZI. Orkiestra symfoni-

czna Filharmonii pod dyrekcją Z. GÓRZYŃSKIEGO odegrała psalm 136 — „Ojczyzna” Feliksa Nowowiejskiego. Partię chóralną odczytali słuchacze konserwatorium łódzkiego. Jako solistka wystąpiła skrzypkaczka EUGENIA UMINSKA, która odegrała koncert skrzypcowy Karłowicza. Drugą część programu wypełniła wykonana przez orkiestrę V symfonia Czajkowskiego.

SUKCESY TEATRÓW ROBOTNICZYCH

We Wrocławiu zakończone zostały wojewódzkie eliminacje zespołów teatralnych na D. Śląsku.

Pierwsze miejsce przyznano ZESPÓŁOWI PRACOWNIKÓW KONFEKCJI z Wrocławia za widowisko „Historia i Magnolia”. Drugie miejsce zajął ZESPÓŁ ZW. ZAW. WŁÓKNIARZY Z BIELAWY za „Marsz i Korpusu”, trzecie miejsce przyznano dwóm zespołom: wymienionemu już ZW. ZAW. WŁÓKNIARZY za sztukę „Pan Inspektor przuszedł” i zespołowi ZW. ZAW. SPOZYWCÓW, oddział „Spolem”, który odegrał „Powódź” Szaniawskiego. Czwarte miejsce zajął ZESPÓŁ „PAFAWAGU”, piąte — zespół ZW. ZAW. ODZIEŻOWCÓW.

KONCERTY W ŚWIETLICACH

Referat Kultury i Sztuki OKZZ w Krakowie w ścisłej współpracy ze Szkołą Umuzycznającą organizuje w czerwcu 7 koncertów w świetlicach fabryk i zakładów pracy. W koncertach udział wezmą najlepsi artyści krakowscy.

29 czerwca odbędzie się na Wawelu wielki koncert symfoniczny dla świata pracy połączonej z występem chórów dziecięcych.

MUZYCY RADZIECCY W POLSCE

Do Polski przybyli znakomici muzycy radzieccy — dyrygent — KONSTANTY IWANOW i pianista — BILELS który wystąpią w in. na piątkowym koncercie Filharmonii Warszawskiej w dn. 11 bm.

KONKURS LITERACKO - NAUKOWY ZIEMI NYSKIEJ

Jury konkursu literacko-naukowego ziemi nyskiej pod przewodnictwem prof. Uniwersytetu Wrocławskiego STANISŁAWA KOLBU-SZEWSKIEGO przyznało nagrodę 14 nadesłanych prac drugą nagrodę w wysokości 100.000 zł pisarzowi śląskiemu KAZIMIERZOWI GOŁBIE za utwór „Nysa mści się”, trzecią nagrodę otrzymał STANISŁAW KOZAKIEWICZ z Warszawy za pracę „Nysa i jej zabytki”.

Poza tym wyróżniono utwór przedstawiłca miejscowej ludności ROLNIKA RAFAŁA URBANA z GŁOGÓWKI (pow. prubnicki), któremu przyznano nagrodę w wysokości 30 tys. zł.

Ponieważ pierwsza nagroda nie została przyznana — pozostała kwota w wysokości 300 tys. zł. znajduje się nadal w dyspozycji nyskiej sekcji Towarzystwa Przyjaciół Nauk, które rozpisano już nowy konkurs na prace literackie i naukowe, tematycznie związane z ziemią nyską, przeznaczając jako pierwszą nagrodę — 250.000 zł. — Termin nowego konkursu upływa 1 kwietnia 1949 r.

KONKURS ŚPIEWACZY „SŁUŻBY POLSCE”

W sali OKZZ w BYDGOSZCZY odbył się konkurs śpiewaczy szkolnych hufców „Służba Polsce” z Bydgoszczy o srebrny puchar, ufundowany przez WF i PW. Spośród 7 chórow śpiewaczych męskich, żeńskich i mieszanych, pierwsze miejsce uzyskał chór mieszany hufców „SP” przy GIMNAZJUM KRAWIECZKIEM I LICEUM TECHNICZNYM W BYDGOSZCZY, drugie — chór „SP” JUNACZEK przy 2 PAN-STWOWYM GIMNAZJUM I LICEUM ŻENSKIM w Bydgoszczy, trzecie — chór junaków przy 1 państwowej gimnazjum i liceum męskim w Bydgoszczy.

Sieć biblioteczna w ZSRR dziesięć razy większa niż w USA

W Moskwie rozpoczęła się wczoraj konferencja pracowników bibliotek Federacji Rosyjskiej. Na pierwszym posiedzeniu konferencji wystąpiła z obszernym referatem przewodnicząca Komitetu dla Spraw Instytucji Kulturalno-Oświatowych przy Radzie Ministrów RSFR Zujewa. Jak wynika ze złożonego sprawozdania ZSRR zajmują obecnie pierwsze miejsce w świecie pod względem ilości bibliotek. Liczby książek w bibliotekach oraz tempa rozbudowy sieci bibliotecznej. Sieć ta jest już obecnie dziesięćkrotnie większa niż np. w Stanach Zjednoczonych. W ZSRR jedna biblioteka przypada na 2.177 mieszkańców, podczas gdy w St. Zjednoczonych na 20.330 mieszkańca, a w Japonii na 70.000 miesz.kańców. Biblioteki Związku Ra-

dzkiego posiadają obecnie 500 milionów książek, tj. 50 razy więcej niż ich było w Rosji carskiej. W samej tylko Federacji Rosyjskiej czynnych jest 60 wielkich bibliotek obwodowych, 2.497 rejonowych, 850 miejskich, 79 dziecięcych i 6.705 wiejskich.

Liczy to nie obejmują tysięcy bibliotek szkolnych, medycznych, bibliotek wyższych uczelni i związków zawodowych. Ponadto zorganizowano dla ludności wiejskiej 50.000 bibliotek objazdowych. W ciągu dwu najbliższych lat IIROB stałych bibliotek na wsi w RSFR ma być doprowadzona do 7.300.

Ogółem w ZSRR czynnych jest obecnie 50.000 bibliotek, z czego one są bezpłatne i dostępne dla sześciu lat rzesz.

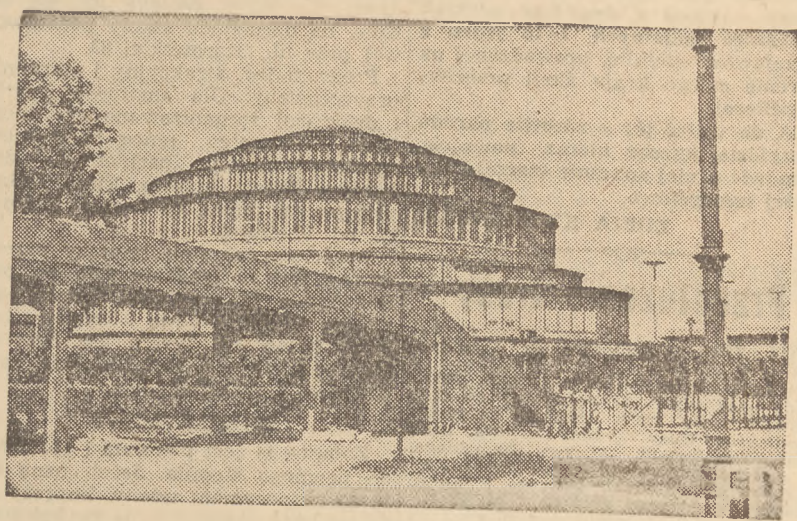
ROŚNIE WYSTAWA ZIEM ODZYSKANYCH

Pierwszy etap przygotowań zakończony

„OSTATNI WIEŻAR HALI CIEŻKIEGO PRZEMYSŁU ZMONTOWANA WYJECHAŁY NA ULICĘ. TERMIN, MIMO 5 DNI DESZCZU DOTRZYMANO“

„MOSTOSTAL“ WROCŁAW
Tej treści depesze otrzymał generalny dyrektor wystawy Z.O. inż. Kula. W sobotę, 12 bm. zostaje nadana przez radio pierwsza audycja z Pawilonu Przemysłowego Wystawy. Pożegnanie ekipy techników i robotników, którzy wraz z „Marionami“ ukończyli prace.

Pawilon przemysłowy już stoi. Jest to wielka budowla, utrzymana w charakterze hali fabrycznej o konstruk-



Hala Ludowa.

WARSZAWA prowadzi wyścig

W pierwszym etapie współzawodnicstwa pracy były wielkie wahania między elektrowniami: warszawską i łódzką. Początkowo na czoło wysuwała się elektrownia łódzka, potem znowu warszawska — w sumie różnica punktów nie była wysoka.

Dopiero trzecia dekada maja — przyniosła ostateczne zwycięstwo elektrowni warszawskiej. Bo kiedy punktacja na drugą dekadę maja przedstawiała się 207:189 dla Łodzi, to trzecia dekada przyniosła radykalną zmianę. Wynik brzmi 204:124 dla Warszawy.

Najsilniejsza pozycja elektrowni warszawskiej jest b. DUŻA OSZCZĘDNOŚĆ WĘGLA NA WYPRODUKOWANĄ KILOWATĘ - GODZINĘ. Wynosi ona po przeliczeniu 70 punktów. Łódź nie osiągnęła w tym samym okresie ani jednego punktu.

NIE DO ODROBIENIA
Po dwóch miesiącach „zażartego” współzawodnicstwa pracy między Warszawą a Łodzią, punktacja ogólna przedstawia się następująco:

1533 : 1404 NA KORZYŚĆ WARSZAWY

A więc Warszawa „prowadzi” zdecydowanie z różnicą 129 PUNKTÓW. Wszystko zdaje się więc wskazywać, że Łódź nie będzie już w stanie nadrobić tak kolosalnej różnicy.

Tak wielkie zwycięstwo elektrowni warszawskiej — wzbudziło zrozumiałą radość wśród jej pracowników.

cji stalowej i betonowej. 350 tonową konstrukcję stalową wykonano w Nadodrzańskich Zakł. Budowy Mostów i Wagonów w Zielonej Górze. Obecnie przystępuje się do krycia dachu. Płyty betonowe są już przygotowane. Stanowią one jedną z chlub na szczyt wytwórczości. Jest to bowiem tzw. celolit, czyli beton, lżejszy o 15 proc. od... wody.

„KRÓL WYSTAWY“
„Królem Wystawy“ jest kompresor typu „Le Roi”. Spełnił on równie ważną rolę przy budowie, jak „Mariony”, przygotowując dla nich na ziemi konstrukcje stalowe.

„Le Roi” jest nowoczesnym typem kompresora i wytwarza sprężone powietrze, które węzłami przechodzi do młotów pneumatycznych. Dzięki temu kompresorowi, chlubie inż. Meiera z „Mostostalu”, z łatwością spajano 3-5 tonowe słupy konstrukcji stalowej pawilonu przemysłowego.

„SŁUŻBA POLSCE” PRACUJE
Obok starych fachowców przy budowie Wystawy pracuje oddział „Służby Polsce”. Chłopcy pracują dobrze i z zapałem, który zmienił początkową nieufność starszych robotników w prawdziwy podziw i sympatię.

WYSTAWA NA FALACH ETERU
Polskie Radio wystąpi na Wystawie z własnym pawilonem, w którym

przedstawi swe prace na Ziemiach Odzyskanych.

Kadry pracowników pocztowych wyjdą z kursów teletechnicznych

Z dniem 1 lipca 1948 r. zostaną zorganizowane przy Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Warszawie nowe 2-letnie kursy teletechniczne.

Na kursy te mogą kandydować jak mężczyźni jak i kobiety.

Absolwenci kursów, po złożeniu końcowego egzaminu wejdą automatycznie do służby w państwowym przedsiębiorstwie „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” z tytułem technika telekomunikacji i będą traktowani na równi z absolwentami liceów telekomunikacyjnych.

Sluchacze kursów w zamian za otrzymanie miesięcznego ryczałtowego wynagrodzenia według II grupy uposażeniowej przewidzianej dla pracowników „PPT i T” o charakterze publiczno - prawnym oraz umundurowanie.

Nauka na kursach jest bezpłatna. Zamiejscowci będą w miarę możliwości mieli zapewnione kwatery. Sluchacze kursów w zamian za otrzymanie

W czasie trwania Wystawy radio będzie zapoznawać całą Polskę z życiem Wrocławia. Specjalna ekipa odbędzie wycieczkę po pracowniach uczonych wrocławskich. Poza tym będzie nadany cykl słuchowisk poświęconych historii Dolnego Śląska i współczesnym zagadnieniom Z. O.

Poza informacjami P. R. nada 6 wielkich koncertów z udziałem orkiestry Filharmonii Wrocławskiej i najwybitniejszych solistów polskich.

Hala Ludowa otrzyma stałą instalację radiofoniczną. Polskie Radio zradiofonizuje też całą Wystawę i przez głośniki będą nadawane oprócz programu ogólnopolskiego, specjalne audycje z Wystawy.

KOLOROWY DESZCZ Z NIEBA
Jedną z atrakcji Wystawy będą wspaniałe pokazy ogni sztucznych, w dniu Święta Narodowego 22 lipca, w sierpniu z okazji Kongresu Intelktualistów i w czasie dożynek.

Poza tym co niedziela będą się odbywały pokazy ogni sztucznych przez 15 minut.

mane ułatwienia złożyć zobowiązanie, że przez 5 lat po ukończeniu nauki będą pracować w pp. „PPT i T”, lub zwrócić pobrane wynagrodzenie i koszty szkolenia.

Warunki przyjęcia:

1. Obywatelstwo polskie, 2. Nienaganna przeszłość, 3. Dobry stan zdrowia, 4. Nieprzekroczenie 30 lat życia do dnia 31.12.1948 r. (dla mężczyzn wyklucza się roczniki 1928 i 1929 jako poborów w latach 1949 i 1950) 5. Wykształcenie w zakresie gimnazjalnym (mała matura lub 6 klas gimn. dawnego typu).

W drodze wyjątku mogą kandydować również osoby, nie posiadające maturalnej matury, które jednak ukończyły co najmniej 3 klasy gimnazjum.

Wszyscy kandydaci będą poddani dn. 30 bm. egzaminowi z matematyki i języka polskiego w zakresie gimnazjum. Zakwalifikowani zostaną skierowani na 2-miesięczną praktykę wstępna.

Dobre pomysły »Barbary« pomagają w pracy

Komisja Usprawnień przy kopalni „Barbara — Wyzwolenie” rozpatrzyła ostatnio 14 nowych projektów ulepszeń, zgłoszonych do „skrzynki pomysłów”. Komisja uznała za dobre 13 pomysłów, a tylko jeden zwróciła do ponownego opracowania.

Pomysły uznane za dobre przesłano Chorzowskiemu Zjednoczeniu P. W z wnioskami o przyznanie premii.

Oto nazwiska projektodawców i ich wynalazki, posiadające nader doniosłe znaczenie dla całego przemysłu węglowego.

Szttygarzy elektr. ALOJZY MAJCHRZYK I ALOJZY KOTYSZ oraz elektryk WINCENY ROGOCZ zgłosili i zrealizowali projekt ULEPSZONOJ SYGNALIZACJI, który przyczynił się do znacznego usprawnienia i przyspieszenia wydobycia oraz podniesienia pewności ruchu.

Rębacz FRANCISZEK FLAK podał myśl zbudowania SYGNAŁU OSTRZEŻAWCZEGO, co przyczyni się do podniesienia bezpieczeństwa w kopalni.

Rębacz szybowy JÓZEF MYRCIK zgłosił aż trzy pomysły różnych ulepszeń przy CZYSZCZENIU ZOMPIA SZYBOWEGO I ZAŁADOWANIU WĘGLA, co ułatwi pracę robotnikom.

Szttygar PIOTR KUBIK i szttygar masz. ROMAN WYBRANIEC skonstruowali zuwnie, pozwalającą na odciganie orzecha III wprost z sortowni. Pomysł ten przyniósł znaczne usprawnienie oraz ROCZNĄ OSZCZĘDNOŚĆ 600.000 zł.

Szttygar masz. JERZY POTYKA, zaprojektował i wykonał PRASE HYDRAULICZNĄ do prostowania stropów żelaznych na zimno. Przyrząd ten przyniósł samej kopalni „Barbara — Wyzwolenie” ROCZNĄ OSZCZĘDNOŚĆ 400.000 zł i posiada ogromne znaczenie dla całego przemysłu węglowego.

Nacz. inż. masz. JAN URSON, zaprojektował i zrealizował dwa pomysły: ODWADNIANIE ZOMPI za pomocą inżektorów wodnych i URZĄDZENIE WARSZTATU NAPRAWCZEGO dla naprawy stempli żelaznych. Oba te pomysły dają kopalni w sumie OSZCZĘDNOŚĆ 8.110.000 zł rocznie.

Nadszttygar masz. EDWARD SZMATAŁOCH skonstruował NASTAWIANY TRANSPORTER do nadawania urobku z niskich ścian na chodnik taśmowy. Oszczędność wyniosła w jednym tylko wypadku 400.000 zł.

Zastępca szttygara masz. JAN ZELAWSKI skonstruował NASTAWIANY PODSTAWĘ DLA NAPĘDU TAŚM ŚCIANOWYCH. Daje to OSZCZĘDNOŚĆ 100.000 zł rocznie i możliwość szerszego zastosowania.

Szttygar masz. WITALIS KOLCOW autor wielu innych pomysłów, wprowadził STYLISKĄ ZASTĘPCZĄ DLA NARZĘDZI GÓRNICZYCH, sporządzone ze starych rurek lub z blachy. OSZCZĘDNOŚĆ 190.000 zł rocznie.

DEKLARACJA

Niniejszym zamawiam w przedpłacie pierwszą serię (4 tomy) Narodowego Wydania Dziel Adama Mickiewicza. Warunki przepłaty są mi znane. Należność w sumie zł 800 zobowiązuje się uścić na konto P. K. O. Nr. I-7474 w ratach miesięcznych po 200 zł, lub w dwóch ratach po 400 zł albo jednorazowo w miesiącu czerwcu 800 zł.

(niepotrzebne skreślić)

Imię i nazwisko	Miejscowość
Imię	ulica, nr domu
Zawód	Poczta powiat
(Podpis)	

Wyciąć, nakleić na kartę pocztową i przesłać pod adresem: Warszawa ul. Daszyńskiego 14 „CZYTELNIK” Instytut Wydawniczy

1798-1948

W 150 ROCZNICĘ URODZIN POETY

NARODOWE WYDANIE DZIEŁ

ADAMA MICKIEWICZA

pod wysokim protektoratem Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta, na mocy uchwały Krajowej Rady Narodowej z dn. 5.V.1945 r., na zlecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA »CZYTELNIK«

ogłasza

PRZEDPŁATĘ

na Narodowe Wydanie Dziel Adama Mickiewicza

obejmujące w 15-tu tomach, w 4-ch seriach całość spuścizny duchowej Poety.

Tekst krytyczny opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki staraniem Komitetu Redakcyjnego pod przewodnictwem Leona Płoszewskiego. Wydanie na papierze bezdrzewnym, w okładce półsztywnej.

WARUNKI PRZEDPŁATY SERII PIERWSZEJ

obejmującej całość twórczości poetyckiej Adama Mickiewicza

w 4-ch tomach, o łącznej objętości 1700 stron, w nakładzie 100 tysięcy egzemplarzy

1. Wszystkie 4 tomy serii pierwszej ukażą się jednocześnie w dniu 15 listopada b.r. i będą wysyłane zamawiającym w kolejności zgłoszeń.
 2. Cena czterech tomów stanowiących serię pierwszą wynosi w przedpłacie łącznie 800 zł, płatnych jednocześnie z podpisaniem deklaracji lub też w 4 ratach po 200 zł — w miesiącach: czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu, albo w dwóch ratach po 400 zł — płatnych w miesiącach: czerwcu i wrześniu — na konto P.K.O. I-7474. Cena w sprzedaży księgarskiej będzie dwukrotnie wyższa.
 3. Zamawiający wypełnia deklarację, w której zobowiązuje się do uiszczania całej należności w terminach przewidzianych i przez siebie wybranych i przesyła ją pod adresem: „CZYTELNIK”, INSTYTUT WYDAWNICZY, WARSZAWA, ul. DASZYŃSKIEGO 14.
- Deklarację można otrzymać we wszystkich księgarniach
4. Zgłoszenie przedpłaty na serię pierwszą nie pociąga za sobą obowiązku zamawiania dalszych serii. Natomiast zamawiającym serię pierwszą będą przysługiwały przywileje przy seriach następnych.
- Dokładne warunki i terminy ukazywania się serii dalszych będą podane w osobnych ogłoszeniach i prospektach.

Znotatnika WARSZAWY

Czasy się zmieniały

PRZYJAJĄ, że jakoś mi się zrobiło przyjemnie i wesoło na duszy, kiedy zobaczyłem w niedzielę...

Bo przecież ktoś z nas mógłby sobie wyobrazić „glinę” (granatowego policjanta) — młodego, uśmiechającego się do dziecka, wesoło przygryzającego w parku.

Gruby, nadejty, a co najmniej naburmuszony straszny mieszkaniec swojej dzielnicy. Nie wszystkich. Byli tacy, którym dzielnicywicy kanił się uprzejmie, uśmiechał czując i nieraz od kuchni (od frontu nie wypadało go wpuszczać) przychodził na piwko czy na „czystą”.

Warto i o tym aspekcie nowej Warszawy pomyśleć, kiedy przyśluchojąc się w niedzielę skoczonym melodiom.

W walce z wrogiem Nr 1 U DZIECI W JOZEFOWIE

„A na naszych czasach Miło i wesoło, Wszyscy się tu czują Szcześliwie i zdrowo!

Czterdzieści młodych głosików śpiewa tę wesołą i beztrudną piosenkę o pani wychowawczyni, lekarce, różnych przygodach kolonijnych.

Sćślej mówiąc, nie jest to w całym tego słowa znaczeniu kolonia, lecz PREVENTORIUM PRZECIWGRUŻLICZE dla dzieci w Józefowie.

Wszystko tu jest jak „prosto spod igły”. Można jednak mieć nadzieję, że tak pozostanie i nadal, gdyż miłośnicy są do tego w pełni gotowi.

TYMCZASEM W SYPIALNIACH Na około budynku na dwóch kondygnacjach blednie wielki taras. Na tym tarasie będą w przyszłości dzieci ci leżakowaci.

W ten sam sposób urządzone w świetlicy biblioteczki.

DZIECI MUSZĄ LEŻAKOWAĆ W SYPIALNIACH. Szwajcarski wózek wygląda bardzo okazale i można powiedzieć, że nie ma bodaj równego sobie w okolicach Warszawy.

Alie to, że istnieje ładne, dobrze urządzone preventorium, nie jest jeszcze dostatecznym powodem, żeby na ten temat pisać długie artykuły. Zakłady ładne, bogatsze i bardziej luksusowo urządzone mieliśmy przed wojną również. Istotne jest to, kto z nich korzysta.

Otóż preventorium w Józefowie jest przeznaczone dla zwalczania największego wroga, wroga nr 1 — gruźlicy — wśród dzieci robotniczych. I to jest olbrzymie osiągnięcie Przemysłu elektrotechnicznego i jego pracowników z kier. Wydziału Socjalnego, tow. Grufłowska, członkiem naszej partii, na czele.

Bo czyż tu są dzieci? Bogus Choroński, synek robotnika od „Szpołańskiego”, małeńka czarnooka Kryśka Dreprzak, której rodzice pracują w krakowskim „Kabluciu”, Leszek Cieśla, syn robotnicy od „B-ci Borkowskich” itd. itd. cała danga lista, czterdzieści nazwisk. Wszystko dzie ci robotników, którzy nie mogli by sobie pozwolić na wysłanie dziecka do drogiego zakładu. A utrzymanie zakładu w Józefowie jest kosztowne.

nie? To tylko krótki szkic, to tylko mały wycinek z dziedziny naszych osiągnięć socjalnych. I to jeden z przejawów wielkiej, prowadzonej na terenie całego kraju akcji przeciwgruźliczej.

A do walki tej o zdrowie narodu przyjdzie jeszcze nieraz powrócić, i mówić o niej znacznie szerzej i bardziej szczegółowo.

ZOFIA KWIECIŃSKA.

Przetłuzenie trasy linii tramwajowej „23”

Miejskie Zakłady Komunikacyjne podają do wiadomości, że począwszy od dnia 13 czerwca br. trasa linii „23” zostanie przedłużona. Wozny tej kursować będą od Nowego Światu, Al. gen. Sikorskiego, Al. Jerozolimskich do Placu Starynkiewicza. Wozy kursować będą co 8 minut.

Odjazd pierwszego pociągu z ul. Zielonickiej o godz. 6 minut 5, z placu Starynkiewicza 6 minut 6.

Odjazd ostatniego pociągu z ulicy Zielonickiej 21 minut 23, a z placu Starynkiewicza o godz. 21 minut 50. (Br.)

Bez zmian

Ogólna „krucjata” przeciwko panującemu w Warszawie balaganowi plakatomu uchyla z chwilą ogłoszenia wiadomości, że sprawa sędziów plakatu wyczerpana, nawet z dokładnymi datami terminów.

Z początkiem czerwca całe miasto miało pokryć się jednokolorowymi tablicami i słupami. Mamy już niestety połowę miesiaca... i nic.

Czy może to chodziło o czerwiec przyszłego roku?

Zabawy ludowe i koncerty w parkach organizuje Wydział Kultury Z M

Wydział Kultury i Sztuki łącznie z Wydziałem Wczasów Zarządu Miejskiego organizują w najbliższą niedzielę, tj. jutro, zabawę ludową na Kole, na dziedzińcu szkoły podstawowej przy ul. Ożarówkiej 83.

Program jest atrakcyjny i starannie przygotowany. Dla amatorów sportu i dzieciarni zorganizowano gry sportowe, zwolennicy tańca będą mieli specjalnie ułożony „parkiet” i — doborową kapelę ludową która będzie przygrywać przez cały czas zabawy, tj. od 17—20-ej.

Właściwy początek imprezy przewidziany jest na godzinie 4-tą po poł. Rozpocznie ją godzinny koncert orkiestry Wysokińskiego i występy baletu Marciniaka. Wstęp jest oczywiście bezpłatny, a bufet obficie zaopatrzony i bezalkoholowy.

EKSPERYMENT

Zabawa ta jest pierwsza i „próbna” do pewnego stopnia. Jeżeli uzna się ją za eksperyment udany, imprezy podobne będą organizowane po kolei we wszystkich odległych dzielnicach Warszawy, na każdym z „zakazanych” przedmieść.

Jest to zresztą nie jedyny i ostateczny warunek kontynuowania tego rodzaju rozrywek. Drugim, nie mniej ważnym jest kwestia funduszy. Trzeba bowiem wiedzieć, że taka jedna „tańcząca” impreza kosztuje około 80 tys. zł., co jest sumą dosyć poważną i trudną dla Z. M. do wydatkowania.

KTO LUBI MUZYKĘ

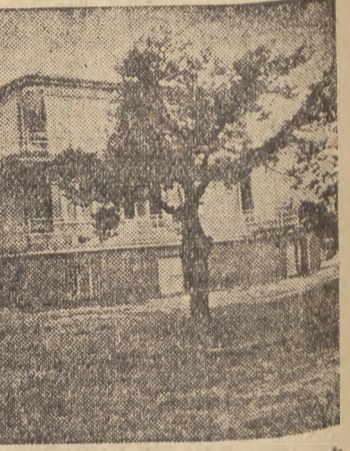
„Niech się wybierze do któregoś z trzech parków: Dreszera w godzinach 15—17, Ujazdowskiego i Paderewskiego od 17.30 — 19.30, aby posłuchać do brych, popularnych koncertów, zorganizowanych również przez Wydział Kultury i Sztuki w najbliższą niedzielę.

Sekcja wystawowa Wydziału notuje swój okres ogórkowy. Z zamknięciem wystawy Kopczyńskiego na Żoliborzu, poświęconej pięknu Ziemi Odzyskanych, która w ciągu tygodnia zwidziała 3.000 osób, skończył się objazd wystaw po peryferiach stolicy. Zacznie się on znów we wrześniu. Za dwa tygodnie, kto żyw, pociągnie nad Wisłę, aby wziąć udział w

Będziemy zdrowe...



„Nie masz jak Józefów, nie o niej śpiewa jedna z najmłodszych pociec preventorium przeciwgruźliczego w Józefowie.



Tak wygląda z zewnątrz budynek preventorium żartobliwie przez dzieci nazywany „czerwonikiem” z powodu różowego koloru farby jaka jest pomalowany.



Zastrzyk wcale nie jest taki straszny jakby się zdawało, zwłaszcza gdy robi go nie tylko wykwalifikowana pielęgniarka, ale i serdeczna przylatka dółka dzieci.

Z życia organizacji warszawskiej PPR

UWAGA, UCZESTNICZY KURSU PPR I PPS PRZY KD SZWEDZKA 2-4 Zjedlica Kurzu odbywała się stale w poniedziałki i czwartki o godz. 17.

UWAGA, UCZESTNICZY KURSU SAMOKSZTALENIOWEGO DLA PRELEGENTÓW PRZY KW Wydział Propagandy KW PPR zawiadoma uczestników Kursu, że w sobotę dnia 12 czerwca o godz. 13.30 w małej sali konferecyjnej KW PPR, Aleje Jerozolimskie 23, odbędzie się seminarium nt. „Kwestia narodowościowa”. Seminarium prowadzi tow. Ratusiak.

UWAGA, UCZESTNICZY KURSU PPR I PPS DZIELNICY ŚRÓDMIEŚCIE Uczestnicy Kursu, którzy nie złożyli egzaminu, winni zgłosić się na dzielnicę Śródmieście, Mokotowska 51-53, celem złożenia egzaminu i otrzymania świadectwa. Egzamin należy składać w poniedziałki i czwartki, godz. 16—17 do dnia 21 czerwca.

UWAGA! Komitet Warszawski PPR zawiadoma wszystkich tow. lekarzy, że od dnia 7 czerwca 1948 r. rozpoczyna się rejestracja lekarzy partii. Rejestrować się należy w lokalu Komitetu Warszawskiego PPR, Al. Jerozolimskie 93 (róg Em. Piłater, i pleto, pokój Nr 102). W poniedziałki i czwartki, godz. 16—17 do dnia 21 czerwca.

UWAGA, LITERACI! Dnia 18 czerwca o godz. 11 w lokalu Komendy Służby Polce przy Al. Wyzwolenia 26, odbędzie się wspólne zebranie literatów i przedstawicieli Służby Polce. Literaci, członkowie PPR, obowiązani są do wzięcia udziału w zebraniu.

UWAGA TOW. TOW. DYREKTORZY I SEKRETARZE KOMITETÓW FABRYCZNYCH Wydział Ekonomiczny KW PPR zawiadoma, że odbędzie się odpowiadanie tow. dyrektorów wraz z sekretarzami komitetów fabrycznych warszawskich fabryk pastwowych: w dniu 14 czerwca o godz. 16.30

OBUDOWA DOMU TECHNIKA Warszawa Dyrekcja Odbudowy zamierza zakończyć prace przy odbudowie domu Technika na 1 Grudnia 1b. Dzięki pomocy w wykonaniu projektu odbudowy otrzymanemu od fachowców 46 pomieszczeń biurowych oraz 1 salę odczytową, co w większym stopniu niż dotychczas zaspokoi potrzeby lokatorów stowarzyszeń technicznych.

W związku z wiadomościami, jakie ukazywały się w wczorajszej prasie w sprawie rewidacji dzieci polskich z Niemiec, Komitet Czerwony Krzyż wzywa swój apel do osób, które widzą cokolwiek w danych wywiezionych przez okupantów z zagłazany posiadane wiadomości o Biura Informacyjnego Zarządu Głównego P.C.K. Warszawa, ul. Flusa XI — 24.

Naczelnym zadaniem delegatury P. C. K. w Niemczech jest odzyskiwanie dzieci polskich i kierowanie ich do kraju.

KURS UZUPEŁNIACZY DLA PRZEWODNIKÓW PO WARSZAWIE Celem zapewnienia wycieczkom sbrotowym, licznym przybywającym do Warszawy w sezonie turystycznym wstawił w obrotu w zakresie informacji o postępie odbudowy stolicy, Naczelna Rada Odbudowy Warszawy wespół z Wydziałem Wczasów Zarządu Miejskiego zorganizowała kurs uzupełniający dla przewodników po Warszawie. Uczestnicy kursu spośród czynnych przewodników P.T.Kraj, oraz pracowników sprawami turystyki przewodników Wydziału Miejskiego w czasie wykładu zapoznają dotychczas z wiedzą miasta, zapoznają się z całokształtem dorobku w dziedzinie odbudowy stolicy i wszystkim najważniejszymi obiektami terocznego planu ul. wstępnego Warszawy.

Bez inżynierów, techników i pieniędzy buduje Wojewódzki Urząd Wychowania Fizycznego

Latem ub. roku Wojewódzki Urząd Wychowania Fizycznego otrzymał od BOS-u zezwolenie na remont zniszczonego w 70 proc. budynku gimnazjum żeńskiego na rogu ul. Rozbrat i Górnośląskiej.

Po opracowaniu projektu odbudowy przez jednego z inżynierów PUWF-u przystąpiono, nie czekając na przydział kredytów, do roboty. Z braku pieniędzy zdecydowano nie powierzać budowy przedsiębiorstwu a wykonać ją własnymi sposobami, po domowemu.

A JEDNAK POSTĘPUJE NAPRZÓD Młodzież szkolna i hufta PW oczyszczyły z gruntu teren budowy, na którym dziś stoi duży, 2-piętrowy budynek całkowicie pokryty dachem. Wewnątrz pracuje 5 murarzy i 15 jeńców niemieckich.

W jaki sposób udało się za 6 milionów zł, jakie uzyskano od WDO, MON i z imprez urządzanych na ten cel, wykonać prace warte przynajmniej 15 milionów złotych, jest to tajemnicą administratora stadionu WP ob. Zaby.

Tajemnica polega m. in. na tym, że od początku buduje się własnymi siłami; nie kupiono dotychczas ani jednej cegły, ani metra piasku, ani jednej deski na rusztowanie. Oprócz z rzadka zagląających na budowę inspektorów WDO, nie było tu poza pięcioma murzarami ani jednego fachowca.

A jednak robota, choć powoli, postępuje stale naprzód. OGRÓDEK NA DACHU Ob. Zaba mówi, że we wrześniu br. można by już całkowicie oddać budynek do użytku, gdyby udało się skądś wydestać 12 — 15 milionów zł. Bowiem to, co pozostało do zrobienia, najdrożej kosztuje.

Jest nadzieja, że WDO przyzna jeszcze parę milionów, nie tyle jednak, żeby wystarczyć do końca. A sprawa warta jest poparcia. Tu bowiem mieścić się będzie doskonałe wyposażony ośrodek wychowania fizycznego. Obiektów tego typu tak bardzo brak jest Warszawie. W ośrodku projektuje się także urządzenie przedszkola, które na dachu sali gimnastycznej będzie miało własny ogródek jordanowski.

Przed kilku tygodniami w niewykończonej jeszcze sali gimnastycznej zaczęli już treningi gimnastyki i zapasnicy, na wykończeniu jest kryta pływalnia 25 x 6 m, w salach wykładowych, świetlicach i hotelu sportowym brak jest jeszcze tylko podłóg, okien i drzwi.

Instalacje elektryczne są założone, wodociągowe już „pod wodą”, tynki

wewnętrzne wykończone. Zrobiono już tyle, że niedopuszczalne byłoby pozostawienie ośrodka w dalszym ciągu własnemu losowi.

Zarząd miejski obiecał swego czasu pomoc finansową, potem wywieziono reszty gruzu, ostatnio zaś oświadczone, że niestety...

Sprawa uruchomienia kredytów na ten cel jest tym pilniejsza, że WUWF ma jeszcze tylko milion zł pozostałych z kredytów WDO. Po wydaniu tej gotówki trzeba będzie przerwać prace, a to byłaby już wielka szkoda. (J. m.)

NOWINY TYGODNIA z Pragi - Północ

DLA MŁODZIEŻY PRASKIEJ Dzielnicowa Rada Narodowa Praga-Północ zwołuje w najbliższych dniach plak Horodelski, na którym ma być zbudowane boisko sportowe dla młodzieży praskiej.

WYNIKI PRAC KOMITETÓW BLOKOWYCH Komitety Blokowe dzielnic Praga-Północ nie pozostają w tyle za innymi. Świadczą o tym ich zawiadomienia o wynikach prac nadsyłane do miejscowej Dzielnicowej Rady Narodowej.

Komitet Blokowy Nr 56, ul. Białostocka, przygotowuje boisko dla młodzieży i ogrodek zabaw dla dzieci. Plac uzyskano od administracji domu przy ul. Białostockiej Nr 20.

Dzielnicywicy Komitetu Blokowego 1-XIV lokatorzy zobowiązali się własnym kosztem wyremontować dach domu przy ul. Zabkowskiej 3.

Z ogólnej sumy 50 tys. zł. — lokatorzy zaplaca 40 tys., a administracja domu 10 tysięcy.

Na zebraniu lokatorów domu przy ulicy Piotra Skargi, zwołanym przez Komitet Blokowy Nr 6-XXIV postanowiono pokryć koszty, związane z reparaacją dachu. Wyniosła one po 350 zł. na jedną izbę.

KONFERENCJA W. O. Z. P. W dniu 16 bm. o godz. 2.30 odbędzie się w starostwie Praga-Północ konferencja W. O. Z. P. Omawiane będą na niej m. in. sprawy regulaminu pływakowego.

POSTANOWIENIA PREZYDIUM D.R.N. Na ostatnim posiedzeniu Prezydium D.

R.N. Praga-Północ rozpatrywano prośbę Komitetu Blokowego Nr 44 (Annapol) o od budowanie sali świetlicowej oraz uporządkowanie ulic. Ze względu na brak funduszy, w sprawie świetlicy postanowiono porozumieć się z Komitetem Odbudowy Warszawy. Ulice natomiast, według słów Prezydium będą w mieście czystość doprowadzone do porządku (oczyszczone trawniki posiane itp.).

D. R. N. NIE DOPUSIĆ DO ZAMKNIĘCIA SZKOŁY Ponięż gimnazjum i Hećim prowadzone na Bródnie przez T.U.R. ma być z powodu braku funduszy zamknięte. Dzielnicowa Rada Narodowa postanowiła wszelkimi siłami nie dopuścić do tego. Interwencjonalnie będzie w tej sprawie w Wydziale Szkolnictwa Zarządu Miejskiego.

Należy zaznaczyć, że do gimnazjum i liceum TUR uczęszcza bardzo dużo młodzieży i dorosłych. (m)

S. P. B. i P. P. B. staną do współzawodnictwa z dniem 1 lipca

Z dniem 1 lipca akcja współzawodnicztwa pracy między SPB i Zjednoczeniem Warszawskim PPB wejdzie w okres decydujący, albowiem w tym dniu zostaną zatwierdzone przez BOS i Inspekcję Budowlaną wszelkie projekty, zezwolenia itp.

SPB zgłosiło do akcji współzawodnicztwa 12 budowli, m. in. 10 budynków mieszkalnych dla Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Kole i Mokotowie, magazyny „Społem” przy

Wkrótce otwarcie Muzeum Miejskiego

Już w br. oddana zostanie do użytku jedna z trzech odbudowanych kamieniczyk przy Rynku Starego Miasta w Warszawie: Szlichtyngów, Baryczków i „Pod Murzynkiem”, które pomieszczą Muzeum Miejskie w Warszawie.

Personel Muzeum Miejskiego zatrudniony jest obecnie przy przygotowaniu ekspozycji, które w możliwie najbardziej wyczerpujący sposób będą obrazowały przeszłość i teraźniejszość stolicy. Zdolano m. in. skompletować około 4 tys. cennych zdjęć, przedstawiających Warszawę w jej obecnym rozwoju.

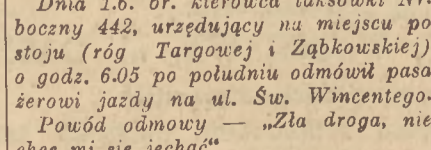
KRONIKA WYPADKÓW

Na ul. Targowej dostał się pod tramwaj Skubier Antoni, zam. ul. Suchobolska 21. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala w Przedmieściu Pańskim.

W Alejach Jerozolimskich samochód potrącił Gajewskiego Tadeusza, zam. ul. Hoza 52.

Na ul. Ogólnik 5 uderzony został cegłą w głowę Chmieliński Aleksander, lat 51, zam. ul. Działkowskiego 23.

Czy tak się przestrzega przepisów



Dnia 1.6. br. kierowca taksówki Nr. boczny 442, urzędujący na miejscu po stoju (róg Targowej i Zabkowskiej) o godz. 6.05 po południu odmówił pasażerowi jazdy na ul. Sw. Wincentego. Powód odmowy — „Zła droga, nie chce mi się jechać”.

A to nieładnie ob. kierowco. Szcześliwie z tego rodzaju odpowiedzi rzadko spotykamy się na terenie stolicy. Szoferzy warszawscy zdali egzamin sumiennieści, tym bardziej należy zwalczać tego rodzaju wybryki lekceważenia swoich obowiązków.

TEATRY — KINA — RADIO

TEATR POLSKI — (Karasia 2) — dziś o godz. 19. „Odwetny”. Teatr MAŁY (Marszałkowska 61) o godz. 19. „R. H. Inżynier”.

TEATR MINIATURY (Marszałkowska 69) o godz. 19. „Strzyżony na ul. Długiej”. Teatr POWSZECHNY (Zamojskiego 20) o godz. 19. „Pocłag - Widmo”. „WROBLEK WARSZAWSKI” (Zygmuntowska 8) o godz. 19.15 rewia humoru „Ekspressem po Warszawie”.

Teatr „COMOEDIA” — o godzinie 19 — „Mężczyzna” Zapolskiej. Teatr ROZMAITOŚCI — o godzinie 19. „Uprowadzenie z Seraju”. „GULIWER (Królewska 13) — o godz. 13 — „Guliwer w krainie Liliputów”.

POLSKA YMCA — Codziennie o godz. 19 kabaret literacki p. t. „ANI BE, ANI ME”. Teatr KLASYCZNY: — o godz. 19 — „Brać Marnotrówny”. Teatr NOWY — (Puławska 39) — o godz. 19 komedia Ruszkowskiego „Jadzia Wdowa”.

Teatr PLACÓWKA — (Królewska 13) — o godz. 19.30 „Ladacznicza z zasadami”. KINA Kino ATLANTIC — (Chmetna 43) — „Kulisy Wielkiej Rewii”. Pocz. 14. 16.30 21.30. Zw. Zaw. 19. Kino PALLADIUM — (Złota 7-9) — „Życie Emilia Zolli”. Pocz. seansów: 14. 19. 21.30.

Kino POLONIA (Marszałkowska 68) „Gaspary Plomien”, pocz. 12.30 — 14.45 — 19.15 — 21.30. dia Zw. Zaw. godz. 17. Kino AKTUALNOŚCI Nr 1 (Marszałkowska 112) — Program Nr 30, godz. 13. Kino AKTUALNOŚCI Nr 2 (Inżynierska 2) — Program Nr 19, godz. 13. Kino TĘCZA — (Suzina) — Skarb Tarza na, pocz. 15, 17, 21, dia Zw. Zaw. 19.

Kino STYLWOJA (Marszałkowska 112) — „Timur i jego drużyna”, pocz. 13, 15, 17 i 21. Kino SYRENA — (Inżynierska 3) — „Wieczna Ewa”, pocz. 15, 17, 21.

RADIO SOBOTA, 12 czerwca 1948 roku. 6.00 Sygn. czasu, 6.15 Wiad. por. 7.00 Dz. por. 8.35 „Zaklety Dwór” — pow. 12.04 Dzień. por. 12.25 Arty i piosnki P. Czajkowskiego. 13.00 Muż. pop. 13.20 „Odczyt dla maturzystów” 14.00 „Uwertury i fantazje operowe” 15.30 „Historia o madrym Ali i biednym Achmedzie” — bajka, 16.00 Dzień. pop. 16.25 „Odkrycia na zamku księżycym w Szczecinie” — pog. 16.30 Skrz. Ogólna 16.40 Z życia młoi. Uniw. Mi. Mi. Kopia Kopenika w Toruniu” — pog. 16.45 „Przy sobocie po robotce” 18.00 Lekc. jęz. rosyjski. 18.15 Recital skrzypce. 18.45 „Zaklety Dwór” 19.00 „Melodie świata” 19.25 Konc. Polsk. Kapeli Lud. 20.00 Dz. wietz. 20.45 „Wieczór Mielkiewiczowski” 21.15 Konc. Krak. Ork. 21.45 Pog. fil. 22.00 Muż. tan. 23.00 Ost. wiad. 23.25 Muż. tan. 24 Hymn.

FANGOR »GŁĘBOKO ŻAŁUJE«

11-ty dzień procesu sabotażystów

W 11 dniu rozprawy przeciwko Fangorowi i jego współnikom Sąd wysnuł dalszych przemówień obrońców. Przemawiali kolejno obrońca oskarżonego Krokowskiego, adwokat dr Krzemski, osk. Adamczyk — adw. Horczak, oskarżonego Piechockiego — adw. Przybysławski i Meissnera — adw. dr Łęcki.

Po replice prokuratora mjr. Szauba, przewodniczący udzielił głosu oskarżonym dla wygłoszenia ostatniego słowa.

Osk. Adamczyk prosił Sąd o łagodny wymiar kary i wzięcie pod uwagę jego dotychczasowego życia, które — zdaniem oskarżonego — upłynęło w ciężkich warunkach materialnych i wśród stałych niepowodzeń.

Osk. Krokowski stara się wykazać Sądowi, iż po objęciu pracy w firmie „Torpedo” dążył do przerwania jej szkodliwej działalności przez likwidowanie kasy potajemnej i nielegalnych transakcji. Oskarżony zwraca się do Sądu z prośbą o sprawiedliwy wyrok, który umożliwiłby mu powrót do normalnego i produktywnego życia w społeczeństwie.

Osk. Fangor powołuje się w ostatnim słowie na swoją 40-letnią pracę zawodową w przemyśle metali kolorowych, podkreślając, że był przed wojną jednym z tych, którzy wytwarzali gospodarczą politykę polską w przemyśle metali kolorowych. Przyznaje, że do wojny nie docenił znaczenia donio

stych przemian społecznych i gospodarczych w Polsce i żałuje głęboko, że nie wziął udziału w rozbudowie polskiego życia gospodarczego.

Osk. Piechocki wymienia Sądowi swoje zasługi, jako kierownika Centrali Surowców Hutniczych przy opracowywaniu planu zaopatrzenia przemysłu i organizowaniu importu. Piechocki odżegnuje się od współpracy z innymi oskarżonymi, podkreślając, iż na jeden spośród oskarżonych wziął

udział w pracy nad odbudową kraju, jako funkcjonariusz państwowy. Oskarżony prosi Sąd o uniewinnienie.

Również osk. Meissner broni się przed zarzutem sabotażu, prosząc Sąd w ostatnim słowie o uniewinnienie.

Po ostatnim słowie oskarżonych przewodniczący mjr. Hochberg zapowiedział ogłoszenie wyroku w sobotę dnia 12 czerwca br. o godz. 13.

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości

Odbyło się pierwsze posiedzenie Centralnego Komitetu Obchodu Dnia Spółdzielczości pod przewodnictwem prezesa CZS tow. E. Ochaba. W skład Komitetu weszli: prezesi wszystkich central spółdzielczych, przedstawiciele partii politycznych, Komisji Centralnej Związków Zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, Ligii Kobiet, Komitetu Jedności Ruchu Młodzieży, Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych, Związku Zawodowego Pracowników Społecznych. Zw. Nauczycielstwa Polskiego. Komitet postanowił zastosować się do uchwały Międzynarodowego Związku Spółdzielczości i Dzień Spółdzielczości obchodzić w tym roku dnia 3 lipca.

Obchód tegoroczny będzie miał charakter zamknięty i ograniczy się do

akademii centralnej w Warszawie i lokalnych we wszystkich ośrodkach wojewódzkich, gminach, miastach i miasteczkach. Dzień Spółdzielczości uczczone będzie przede wszystkim realnym wkładem pracy, jak odgruzowanie przez spółdzielców zniszczonych podczas wojny obiektów, przekazanie sektorowi uspołecznionemu, maszyn rolniczych, wyremontowanych przez spółdzielczość pracy, otwarcie nowych sklepów.

Wznowienie postępowania w sprawie księdza Łowińskiego

W sprawie oskarżonego o nadużycia gospodarcze księdza Antoniego Łowińskiego, Sąd uznając, że zebrany materiał dowodowy nie jest kompletny, postanowił wznowić przewód sądowy. Na mocy postanowienia Sądu wezwani zostaną biegli lekarze psy

PIERWSZA MATURA przyszłych techników teatralnych

Ukryta przed oczyma widza, nieznaną szerokiej publiczności jest praca techników teatralnych. Bez niej jednak nie można by wystawić żadnej sztuki. Bo jakże by wyglądało przedstawienie bez dekoracji, bez świateł, bez efektów dźwiękowych, bez kostiumów i — bez suflera? A to wszystko robi sztab owych nieznanych pracowników: malarzy, stolarzy, krawców, fryzjerów, „modelatorów, elektrotechników...”

Nie są to jednak zwykli rzemieślnicy. Ich praca wymaga nie tylko dobrej znajomości samego rzemiosła, ale musi być przystosowana do specjalnych wymagań teatru. Na przykład stolarz teatralny musi znać różne style mebli, aby móc przystosować wnętrza sceny do epoki w której rozgrywa się akcja. Trudno bowiem sobie wyobrazić np. salon z „Warszawianki” wypełniony nowoczesnymi meblami! Fryzjer teatralny musi znów umieć wykonać piętrowe fryzury dla aktorek, występujących w komediach Moliera, lub dramatach Racine'a. Spe-

cialne zadania ma również elektrotechnik, bo trzeba odpowiednio operować światłami tak, aby dawały „kiedyś nastroje”, wprowadzały na scenę sztuczny dzień i tak oświetlały twarze, by gra rysów aktorów była widoczna dla publiczności.

Opanowanie tej całej sztuki, jaką jest rzemiosło teatralne — wymaga gruntownych studiów. Dotychczas technicy zdani byli na samokształcenie — teraz powstało w Warszawie Państwowe Liceum Techniczne - Teatralne — jedyna w Polsce uczelnia tego typu.

W tych dniach pierwszy absolwent tej uczelni staje do egzaminów maturalnych. Obejmują one olbrzymi zakres przedmiotów. Wśród przedmiotów ogólnokształcących, jak literatura polska, historia powszechna, rozwój kultury,

socjologia, ustroj państwa itp. Wiadomości z tych dziedzin pomogą technikom teatralnym do zorientowania się w bogatej literaturze dramatycznej, wystawianej na scenach i wydatnie pomogą im w pracy.

Osobny dział obejmują wiadomości z przedmiotów teoretycznych, specjalnych, jak technika i historia teatru, kostiumologia, administracja i organizacja teatru, etyka zawodowa. Wreszcie dział praktyki zawodowej, obejmujący wszystkie specjalności techniki teatralnej.

Egzaminy rozpoczęte dn. 10 bm. zostaną zakończone w dniu 26 czerwca rodnianiem świadectw. W tym dniu wyjdzie z murów szkoły kilku pierwszych techników teatralnych z zawodowym wykształceniem. Teatry już na nich czekają.

Budżety na rok 1949 już opracowują Rady Narodowe

Kancelaria Rady Państwa w porozumieniu z Ministerstwami Administracji, Publicznej i Ziem Odzyskanych zwołuje w całym kraju konferencje, dla omówienia całokształtu prac związanych z układaniem i zatwierdzeniem budżetów samorządowych na rok 1949.

W konferencjach wezmą udział członkowie Woj. Rad Narodowych, przewodniczący Rad Narodowych powiatowych i miejskich oraz zespoły urzędników, związanych z pracami budżetowymi. Kancelarię Rady Państwa reprezentować będą na konferencjach: Szef Kancelarii min. K. Miłaj, wicemin. Jaroszyński, dyr. Wendeł, dyr. Sobótka i dyr. Hebrowski. Z ramienia Ministerstwa Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych uczestniczyć będą w konferencjach: wiceminister Dubiel, dyr. Rybicki i nac. Zelazski.

Kalendarz konferencji przedstawia się następująco: dnia 12 czerwca — Łódź Wojew., Łódź Miasto; dn. 14

czerwca — Warszawa Woj., Warszawa Miasto, Bydgoszcz, Kielce, Katowice; dn. 15 czerwca — Wrocław, Kraków, Gdańsk; dn. 17 czerwca — Rzeszów; dn. 18 czerwca — Olsztyn, Lublin, Białystok; dn. 21 czerwca — Poznań; dn. 23 czerwca — Szczecin.

Współpraca filmowa polsko-czechosłowacka

Jak wiadomo zawarta w roku ubiegłym umowa filmowa polsko-czechosłowacka przewiduje eksploatację filmów czechosłowackich w Polsce i polskich w Czechosłowacji na zasadach wzajemności i najwzajemniejszego uprzywilejowania.

Dotychczas sprowadzono do Polski 4 filmy czechosłowackie długometrażowe, w drodze jest dalszych siedem, Czechosłowacja sprowadziła dotychczas z Polski 8 filmów krótkometrażowych.

Obecnie wyjeżdża z Polski wielu naszych techników, w celu przeprowadzenia studiów w Instytucie Filmowym w Pradze. Reżyser czeski Zeman nakręca w Polsce film pt. „Słupy toru”. Polska artystka Drapińska wyjechała do Pragi gdzie gra rolę polskiej studentki w filmie czechosłowackim „Niema Barykada”. Jedną z grup produkcyjnych PP „Film Polski” nakręca film długometrażowy reżyserii A. Forda „Ulica graniczna”, korzystając z atelier na Barrandowie.

GDZIE PÓJŚĆ W NIEDZIELĘ WIECZOREM?

Scena Muzyczna - Operowa Marszałkowska 8	„Urowadzenie z Seraju” Mozarta, opera komiczna.
Teatr „MAŁY” Marszałkowska 81	„R. H. Inżynier” wesola komedia Bruno Winawera.
„M. NIATURY” Marszałkowska 69	„Sirzały na ul. Długiej” Anny Świrszczyńskiej.
Teatr „POWSZECHNY” Zamojskiego 20	„Pociąg Widmo” Arnolda Ridleya.
Teatr „COMOEDIA” Szwedzka 3	„Mężczyzna” Gabrieli Zapolskiej z gościnnym występem ALEKSANDRA ZABCZYŃSKIEGO

Początek o godz. 7-jej. Chaussony odwoła widzów z Teatru Rozmaitości (Marszałkowska 8) na Zolibuz i Pragę, z Teatru Comoedia — do hotelu Polonia. 1839-K

Ogłoszenie o przetargu

Urząd Wojewódzki, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

13 szt. silników elektrycznych wolnoobrotowych o mocy od 8 — 40 KW (960 obr./min. — 380V).

7 szt. silników szybkoobrotowych o mocy od 1,5 — 4 KW (2800 obr./min. — 380V).

Blizszych danych udziela: Wydział Wodno-Melioracyjny Urzędu Wojewódzkiego, Gdańsk, ul. Gen. Świerczewskiego 30, Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych, Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Liebermana 32-33, oraz Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Elblągu, ul. Stałina 63.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę silników” w Wydziale Wodno-Melioracyjnym, Gdańsk, ul. Gen. Świerczewskiego Nr 30, pokój 325.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 19 czerwca 1948 r. o godz. 10-jej.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, oraz unieważnienie przetargu bez podania powodów.

U w a g a: Oferty mogą obejmować całość lub część dostawy. 1807-K

WZMIANKA O PRZETARGU

Zarząd Odbudowy Kolei Państwowych w Bydgoszczy ogłosił przetarg nieograniczony na:

1) wykonanie instalacji elektrycznej dla siły i światła w armaturowni i pompiarni w Warsztatach Głównych P.K.P. I Kl. w Bydgoszczy.

2) na budowę acetylenowni w Warsztatach Głównych P.K.P. w Pile.

Termin składania ofert do dnia 24 czerwca 1948 roku do godz. 11 min. 30.

Pełny tekst ogłoszenia został zamieszczony w Monitorze Polskim.

Szczegółowych informacji udzieli Wydział Techniczny Zarządu Odbudowy Kolei Państwowych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 5. 1827-K

Do Członków Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Praga-Północ”

Dnia 13 czerwca o godz. 11-jej w sali gimnastycznej Szkoły Powszechnej przy ul. Otwockiej Nr 3 odbędzie się Walne Zgromadzenie Członków.

Wejście za okazaniem legitymacji na rok 1948.

Zebrań ważne bez względu na ilość obecnych. Zarząd Spółdzielni 1812-K

OGŁOSZENIE CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU MINERALNEGO

Warszawa, Al. Niepodległości Nr 168

zatrudni natychmiast:

inżynierów projektantów z uprawnieniami inżynierów kosztorysantów z uprawnieniami inżynierów budowlanych z uprawnieniami inżynierów mechanicznych z uprawnieniami inżynierów elektryków z uprawnieniami inżynierów chemików z uprawnieniami kreślarzy

referenta kalkulatora na przemysł ceramiczny

„ „ „ „ cementowy

„ „ „ „ wapienniczy

„ „ „ „ kamieniarski

„ „ „ „ szklarski

Księgowych bilansistów, finansistów na kierownicze stanowisko Maszynistki, stenotypistki wykwalifikowane. Oferty składać w Dziale Personalnym Centralnego Zarządu Przemysłu Mineralnego, pokój Nr 103, warunki do omówienia. 1818-K

POWAŻ A INSTYTUCJA HANDLOWA zaangażuje: księgowych samodzielnych i siły pomocnicze

Oferty z życiorysem prosimy składać sub „Księgowi” do Biura Ogłoszeń R.S.W. „Prasa”, W-wa, Smolna 13

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Warszawska Dyrekcja Odbudowy, Chocimska Nr 35 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie IV s. robót budowlanych, wykończonych w budynku mieszkalnym Teatru Polskiego, przy ul. Prezydenckiej Nr 14. Oferty należy składać do dnia 22.IV.48 r. do godz. 10-jej w Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy, do skrzynki ofertowej. 1825-K

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie (zobojęć rur centralnego ogrzewania w kotłowni i garażach przy ul. Lipowej Nr 2. Informacje i materiały przetargowe można otrzymać w biurze przy ul. Starynkiewicza 5 w Warszawie, pokój Nr 114 w godzinach od 9-jej do 12-jej.

Oferty należy składać w tymże pokoju do skrzynki ofertowej do godziny 10-jej dnia 21 czerwca 1948 r. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 11-jej. 1823-K

Zawiadomienie

Naczelna Dyrekcja Powszechnych Domów Towarowych odwołuje ogłoszenia o przetargu sprzedaży samochodów zamieszczonych w „Głosie Ludu” w dn. 8 i 10 czerwca 1948 r.

Państwowe Przedsiębiorstwo Rolne z siedzibą w Warszawie poszukuje pracowników:

1) na stanowisko naczelnika Wydziału Finansowego, z wysokimi kwalifikacjami zawodowymi i długoletnią praktyką. Znajomość buchalterii rolnej obowiązkowa.

2) na stanowisko kierownika referatu w Wydziale Rolnym wszechstronnie obznajmionego z rolnictwem.

Wynagrodzenie do omówienia. Mieszkanie za pewnione. Oferty składać wraz z szczegółowym życiorysem i odpisami świadectw do Biura Ogłoszeń PAP w Warszawie, ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej, dla PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ROLNE. 1814-K

OGŁOSZENIE O LICYTACJI

Państwowe Zakłady Hodowli Roślin, Inspektorat Administracyjny, Okręg — Warszawa, zawiadamia, że dnia 15 czerwca 1948 r. o godz. 10-jej odbędzie się w majątku Radziłów koło Błonia licytacja wybrakowanych 28 koni.

Zainteresowani mogą oglądać konie w dniu licytacji na miejscu od godz. 8 do 10-jej.

Konie niesprzedane w powyższym terminie wystawione zostaną ponownie na licytację w dniu 19 czerwca 1948 r. 1822-G

Ogłoszenie o przetargach Nr 28

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetargi nieograniczone na wykonanie robót:

1) związanych z odbudową przepustów po dwa tory na km. 8,680 i 18,959 i 20,086 linii Warszawa — Białystok.

2) wodociągowej — kanalizacyjnych w domach kolejowych na kolonii Piastów.

3) torowych w związku z dokończeniem odbudowy st. post. Grochów.

Oferty w zalakowanych kopertach, należy składać do godz. 12 dnia 22 czerwca 1948 r. do skrzynki ofertowej w Wydziale Drogowym przy ul. Wileńskiej 2-4, gdzie w godzinach urzędowych można otrzymać bliźsze informacje oraz podkłady do składania ofert.

Do ofert należy dołączyć kwit Kasy Dyrekcyjnej na wpłacone wadium, zgodnie z Zarządzeniem Ministra Skarbu (Monitor Polski z dnia 22.VI.1948 r. Nr 152, poz. 903. 1824-K

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE

KOMPLETNE wyposażone laboratorium fototechniczne z możliwością produkcji masowej do sprzedania. Osiem „Foto” skład w biurze ogłoszeń Impet, Al. Sikorskiego 42. 475

BYLANTY — biżuteria, złoto — srebro — zegarki. Kupno — sprzedaż. Nowy Świat 48. Nowak. 358

MAZOWIECKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO, TARGOWA 68 Wykonują: ZAMKI do trolejek damskich, słonce, srebrzenie, matowanie, szlifowanie, polerowanie, spawanie, grawerowanie, naprawa i dorabianie części do maszyn krawieckich, przeplwanie motorów. 476

SKŁAD Apteczny, St. Morski, Marszałkowska 30, poleca: perłony, pudry, wody kolonjskie, oraz galanterie. 452

ZGUBY

ZGUBIONO dowody osobiste na nazwisko Zyniek Wanda. 469

SKRADZIONO legitymację PPR Nr 144873 na nazwisko Domżał Feliks. 467

ZAGINĘŁA legitymacja służbowa Scholastyki Kudelskiej, żony technika w Rejonowym Urzędzie Ty-Tg Clechanów. 468

ZGUBIONO dyplom M.O., list obiegowy, odcinek zameldowania — Wróbel Tadeusz. 472

UNIWAŻNIAM skradzioną legitymację Z.Z.P.I.S. na nazwisko Zalewska Irena. 474

UNIWAŻNIAM się zezwoleniu na broń 027120 na Kbk 8199 W-wa Zachodnia S. O. K. 478

SKRADZIONO Leg. KGMO Nr A x 01275 i Leg. PPR Nr 113224 na nazwisko Strak Marta. 477

ROZNE

PRZYBLAKAŁA się suka, wyżeł maści brazowej. Do odebrania Radość, Wiejska 14 — Zukowski, za zwrotem kosztów utrzymania. 473

Siedzenia i Oparcia

do krzesel i foteli Skład Fabryczny Warszawa — Kopernika 4 1810 K

Sprzedaj wyrobów GUMOWYCH AZBETOWYCH I TECHNICZNYCH

J. SŁUBICKI i S. JONCZYK

Warszawa, ul. Zgoda 9. 1711-K

Wpływ promieni Roentgena na żywe organizmy

Żywa komórka rozmaicie reaguje na bodźce zewnętrzne: słabe bodźce przyspieszają działalność życiową, średniej siły bodźce — przytłumiają ją, jeszcze silniejsze — zupełnie powstrzymują. Jednym z najciekawszych bodźców tego rodzaju są promienie Roentgena.

O tym, że silne natężenie promieni roentgenowskich wywiera niekorzystny wpływ na zjawiska życiowe — wiadomo już od dawna. Przez długi czas jednak przedmiotem sporu był wpływ słabych promieni roentgenowskich na żywe organizmy. Jedni badacze twierdzili, że promienie takie oddziałują w sposób pobudzający, inni zaprzeczali temu i twierdzili, że chodzi tu tylko o krótkotrwały bodziec, który nie wywiera żadnego wpływu na dalszy rozwój organizmu.

Ta sprzeczność opinii tłumaczy się przede wszystkim tym, że doświadczenia nad wpływem promieni roentgenowskich, np. na rośliny, nigdy nie były doprowadzane do końca. Badacze zwracali uwagę tylko na pierwsze momenty rozwoju naświetlonych roślin, i porównywali je dla kontroli z innymi roślinami, wyciągając wnioski z wagi zielonej lub suchej masy rośliny. A tymczasem promienie roentgena działają szczególnie mocno na organy rozrodcze roślin.

Trwale zmiany, występujące na skutek naświetlania roślin promieniami roentgena, są jednym z najciekawszych i najważniejszych wyników do-

świadczeń z promieniami roentgena w dziedzinie biologii.

Uczeni radzieccy: prof. L. Briesławiec, Afanasjewa, Miedwiediewa i inni, dokonali wielokrotnych doświadczeń, naświetlając promieniami roentgena najważniejsze rośliny uprawne. Żyto okazało się bardzo wrażliwe na te promienie. Niewielkie natężenie promieni wywołuje dwukrotne poszerzenie liści, a dojrzewające kłosa przewyższają swymi rozmiarami kłosa zwykłego żyta. Również ziarna naświetlonych roślin były znacznie większe od nienaświetlonych.

Stosowanie promieni roentgena pozwala więc znacznie zwiększyć wydajność żyta. To samo odnosi się do wielu innych upraw, a szczególnie do grochu.

Promienie roentgena zmieniają rów-

nież wzrost i barwę rośliny. Nie ma ani jednej cechy rośliny, której nie można zmienić przy pomocy tych promieni. Pod ich wpływem można otrzymywać rośliny dowolnej wysokości, co bardzo ważne jest dla niektórych upraw technicznych. Potrzebne nam są np. rośliny włókniste o wysokiej, równej łodydze, która daje włókno długie i silne. Można to osiągnąć przy pomocy promieni roentgenowskich. W herbatce i w tytoniu ważne są znów rozmiary liści. I tu też może nam dopomóc naświetlenie promieniami roentgena.

Zadania uczonych, którzy dokonują doświadczeń w związku z naświetleniem roślin promieniami roentgena, są trudne, ale przewidywane wyniki powinny sownie opłacić wszystkie trudy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

GRUPA ABSOLWENTÓW SZKOŁY INŻYNIERSKIEJ. — Ustawodawstwo szkolnictwa wyższego nie przewidywało dotychczas możliwości przejścia z jednego typu szkoły do drugiego, przeciwnie, dopuszczenie do egzaminu dyplomowego w szkole akademickiej wymagało odbycia określonej ilości lat w szkole a k a d e m i c k i e j.

Tym się tłumaczy trudność, jakie mieli dotąd Wawelberczycy przy wstępowaniu na Politechnikę.

W dekrecie z 28.10 ub. roku przewidziana jest możliwość przyjęcia absolwentów wyższych szkół nieakademickich (typu Wawelberga) na studia w odpowiedniej szkole akademickiej (art. 84). W tej chwili brak jeszcze rozporządzenia wykonawczego, normującego zakres przedmiotów uzupełniających dla wstąpienia do szkoły akademickiej. Rozporządzenie takie opracowuje obecnie sekcja techniczna Rady Głównej.

Należało by się jednak zastanowić, czy przy dzisiejszym zapotrzebowaniu na inżynierów i to szczególnie inżynierów zawodowych — jest celowe kła-

rowanie dużej masy absolwentów szkół 3-letnich, a więc inżynierów już ukończonych, na politechniki i przedłużanie w ten sposób studiów o dwa lata. Studia na politechnikach powinny być zastrzeżone tylko dla wybitnie zdolnych kandydatów, którzy w przyszłości poświecą się pracy naukowej lub innej, wymagającej specjalnych kwalifikacji. (art. inż. Golańskiego w „Życiu Nauki” Nr 27 — 28).

OB. HELENA MALEWSKA. WARSZAWA. Odpowiadamy kolejno na Wasze pytania:

1) Po rzecowym stwierdzeniu, iż dom rzeczywiście jest dochodowy, w zasadzie świadczenia powinna opłacać sama administracja domu.

2) Właściciele sklepów płacą świadczenia większe niż pozostałi lokatorzy.

3) Opłaty za zameldowania, poświadczona akt itp. nie mogą być dowolne. W najbliższym czasie zostaną ustalone stałe opłaty.

4) W sprawie przydziału blachy Komitet Blokowy powinien wystosować pismo, poświadczające przez właściwą Dzielnicową Radę Narodową, że przydział taki jest konieczny. Pismo należy złożyć w jednej z central przemysłowych lub spółdzielczych.

5) Wszystkie nadwyżki z komornego po opłaceniu świadczeń powinny być wykorzystane na remont domu.

6) Lokatorzy mają prawo żądać od administratora domu włączenia kosztów remontu do przyszłego komornego.

7) Oczywiście, że Komitet Blokowy ma prawo założyć swoją kasę.

8) Nie wiemy, o jakie składki Wam chodzi, jednak zasadniczo lokatorzy winni różnego rodzaju składki uiszczać.

OB. MARIAN WASZUL. Artykuł pt. „Wspomnienia kapitalizmu” nie nadaje się do druku. Krótkie notatki wykorzystaliśmy.

OB. MIROSŁAW ŁĘSKI. W odpowiedzi na Wasz list, Dyrekcja MZK, zakomunikowała nam, że służba MZK jest obowiązana przestrzegać określonej ilości pasażerów w wozach, gdyż za niedopatrzenie jest kara. Konduktor zaś, o którym piszecie został zmonitowany za niekwalifikację numeru służbowego i nietaktowne zachowanie się, co zostało wniesione do jego stanu służbowego.

GŁOS SPORTOWY

Układ sił w lekkoatletyce przed Olimpiadą (7)

Consolini i Tossi — oto, nadzieje Włoch

Lekkoatletyka włoska bynajmniej nie jest obecnie dużo słabsza, niż przed wojną. Wprawdzie Włosi ponieśli pewne straty w materiale ludzkim, ale mimo to nie odbiło to się zbyt wyraźnie na wynikach. Kobięca lekkoatletyka włoska wykazuje zaś wyraźną poprawę. Wprawdzie nie ma tam w chwili obecnej takiego



Consolini (Włochy)

talentu, jakim była płotkarka Tossi — ale ogólnie poziom podniósł się widocznie.

Obecnie lekkoatleci i lekkoatletki Włoch pilnie przygotowują się do Olimpiady londyńskiej, trenując pod kierunkiem Oberwegera, technicznego kpt. reprezentacji.

TOSSI W LEPSZEJ FORMIE NIŻ CONSOLINI

Największymi nadziejami Włoch na Olimpiadę są dwaj miotacze: Tossi i Consolini. Obecnie Tossi jest w dużo lepszej formie, niż b. rekordzista świata. Najlepszy wynik Tossiego — to rzut dyskiem 52,19 mtr. Zawodnik ten znajduje się pod specjalną opieką kpt. technicznego, pokładającego w Tossim b. duże nadzieje.

Consolini jest wyraźnie nie w formie. Trenuje codziennie, a jednak rzuty jego są dużo gorsze od rzutów Tossiego. Consolini zbytnio tym się nie przejmując i zapewnia, że wkrótce poprawi swe wyniki i znowu będzie lepszy od swego rywala.

Włochy posiadają obecnie dość dobrych sprinterów. Czterech z nich, a mianowicie: Tito, Montanari, Mondini i Cattoni biegają setkę w 19,7 sek. Tworzą oni sztafetę 4x100 mtr., ale do Londynu pojadą — według słów Oberwegera — tylko w tym wypadku, jeżeli uzyskają czas 41,8 sek.

Włoch — zamierzają również wystąpić na Olimpiadę sztafetę 4x400 mtr., w skład której wchodzi biegacze: Siddi, Paterlini, Missoni i Noperini.

Zaden jednak z tych biegaczy nie miał czasu poniżej 49 sek. Nie przedstawiają więc oni żadnej klasy międzynarodarowej. Podobnie jest z płotkami. Najlepszym płotkarzem Włoch jest Missoni, biegnący 400 mtr. p. pł. w czasie 53,6 sek. Albanese miał na 110 mtr. p. pł. czas 15,1 sek. Obaj ci zawodnicy nie są więc w stanie odegrać poważniejszej roli na Olimpiadzie.

Srednie i dłuższe dystanse są dużo słabsze i reprezentanci włoscy nie mają tu najmniejszych szans na nawiązanie równorzędnej walki na Igrzyskach Olimpijskich.

Reasumując to wszystko, należy stwierdzić, że jedynie Consolini i Tossi mogą być uważani za mocne punkty drużyny włoskiej w Londynie. Poza nimi — męskich „asów” Włochy nie posiadają. Pewne niespodzianki mogą tylko zrobić lekkoatletki.

NAJLEPSZE WYNIKI W R. B.

Najlepsze wyniki, jakie uzyskali lekkoatleci Włoch w br. są następujące:

100 m: Siddi (Brescia) — 10,7 sek.
200 m: Siddi — 21,7 sek.
400 m: Paterlini (Brescia) — 49,3 sek.

800 m: Fracassi (Lucca) — 1:55,1.
1.500 m: G. Nocco (Genova) — 4:05,3.
5.000 m: Beviacqua (Genova) — 15:15,00.

10.000 m: G. Nocco (Genova) — 32:21,00.

110 m p. pł.: Albanese (Triest) — 15,1 sek.
400 m p. pł.: Missoni (Gallarate) — 53,6 sek.

Wzwyż: Bernes (Triest) — 1,88 m.
W dal: Tose (Brescia) — 7,01 m.
Tyczka: Romeo (Mediolan) — 3,80 m.
Trójskok: Casarotti (Mediolan) — 14,35 m.

Dysk: Tossi (Triest) — 52,19 mtr.
Miot: Taddia (Mediolan) — 53,09 m.
Oszczep: Rossi (Virtus) — 60,25 m.
Kula: Propeti (Lucca) — 14,15 m.
4x100 m: CSI (Brescia) — 42,4 sek.
4x400 m: „Pro Patria” (Mediolan) — 3:26,2.

Na międzynarodowe zawody motocyklowe „Grand Prix” Polski, które zostaną rozegrane w Poznaniu w niedzielę, 13 bm. — redakcja „Głosu Ludu” wysyła specjalnego swego sprawozdawcę, red. Dalla. Czytelnicy nasz będą więc dokładnie poinformowani o przebiegu tej wielkiej imprezy motocyklowej.

Helsinki — Warszawa

Sobotnie spotkanie bokerskie — impreza którą warto zobaczyć

W czwartek przybyła samolotem ekipa pięściarzy z Finlandii, która w sobotę o godz. 19, na korcie centralnym WKS „Legia” rozegra mecz z reprezentacją Warszawy. Spotkanie rewanżowe odbędzie się 15 bm., również na korcie „Legii”.

Drużyna fińska, występująca jako reprezentacja Helsinki, przybyła w następującym składzie: w. musza — Leo Ljunberg (18 lat); w. kogucia — Arvo Ouvinen; w. piórkowa Matti Tuikainen; w. lekka — Toivo Helkinen; w. półśrednia — Lars Karlsson; w. średnia — Viljo Nissinen; w. półciężka — Lasse Tokala; w. ciężka — Eino Vaalma.

Razem z drużyną przybyli: sekretarz Fińskiego Zw. Bokserskiego — Salokangas, członek zarządu AIBA Andersson, oraz sędzia punktowy Eskelinen i sędzia ringowy Lesskinen. Spotkanie Helsinki — Warszawa będzie

jednym z najciekawszych i interesujących spotkań. Boks fiński prezentuje obecnie b. wysoką klasę i fa chowcy, którzy widzieli w ubr. Finów w Katowicach — nie mają dość słów zachwyty nad pięścierzami Helsinki. Świetna kondycja wysoka technika i niezwykle dżentelmeński sposób walki — oto zalety gości fińskich.

Skład Warszawy na mecz z Helsinkiem został wzmocniony Grzywoczek, Bazarnikiem i Szymurą.

W sobotę Warszawa walczyć będzie w następującym składzie:

waga musza — Tyczyński
waga kogucia — Grzywoczek
waga piórkowa — Czortek
waga lekka — Komuda
waga półśrednia — Waslak
waga średnia — Kołczyński
waga półciężka — Szymura
waga ciężka — Kotkowski

Najlepszym zawodnikiem fińskim jest Ouvinen i walka jego z Grzywoczkiem będzie pięknym widowiskiem. Mecz wywołał w stolicy ogromne zainteresowanie. Nic dziwnego. Występy Finów są imprezą, którą naprawdę warto zobaczyć.

Zakończenie roku szkolnego w AWF

W sobotę, o godz. 16, dnia 12 bm. odbędzie się uroczyste zakończenie roku szkolnego w Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach.

Pierwszy raz po wojnie opuścił mury AWF rocznik studentów, którzy ukończyli 3-letnie studia w Akademii. Zakończenie roku szkolnego będzie miało b. uroczystą oprawę. W programie uroczystości wystąpią m. in. zespoły taneczne (tańce regionalne) i gimnastyczne, wyjeżdżające na Złot Sokoli do Pragi.

Juhan — Mieloch — Brun

Kto wygra motocyklowe „Grand Prix” Polski w Poznaniu?

W niedzielę, zostanie rozegrana w Poznaniu jedna z najbardziej interesujących i największych imprez motocyklowych — a mianowicie wyścig w konkurencji międzynarodowej „Grand Prix” Polski.

Ogromna wartość sportowa tej imprezy, w której biorą udział najlepsi polscy i czeszy zawodnicy — jest jeszcze bardziej podniesiona faktem jazdy naszych „asów” na świeżo sprowadzonych angielskich wyścigowych maszynach „Norton” (350 ccm) i „Triumph”-Tiger (500 ccm).

Na „Nortonach” pojadą: Krzysztof Brun, Mieloch, Nowacki i jeden z zawodników śląskich. Na „Triumph”-Ti-

ger startować będą motocykliści OM TUR „Okęcie”.

Czechosłowacja przysyła b. silną ekipę jeźdźców ze słynnym Juhanem na czele, uczestnikiem całego szeregu najtrudniejszych imprez zagranicznych. Juhan pojedzie na wyścigowej „Velo-cette”, która to firma odnosi ostatnio stałe triumfy w Europie.

Podobnie interesującego „Grand Prix” jeszcze w Polsce nie było.

Długość petli, jaką przejadą zawodnicy — wynosi 7 km. Ogółem w wyścigu głównym trzeba będzie przejechać 129 km.

Jak dotąd, Hezba zgłosił przekroczyła już liczbę 60 zawodników.

J. NARBUTT

FILIPONKA Z „UNION TEXTILE”

określał mocno zdenerwowani.

W głosie jego nie odczuwałem jednak zadowolenia, mówił to głosem suchym i przerywanym. Podświadomie czułem, że mówiąc o robocie na torach Rudi myślał o czymś innym.

— No tak — powtarzałem machinalnie — trzydzieści sześć godzin.

I wtedy, jak obsesja stanęła mi przed oczyma historia, którą opowiadał Walmart o człowieku, który w roku 1939 wywiesił w pokonanym mieście biało-czerwony sztandar i którego potem musieli towarzysze z unikać. Historia ta nabierała kształtów fizycznych.

Odczuwałem fizycznie owego człowieka i co najdziwniejsze, przypominał mi Rudiego. Taki sam wy sok, o długich rękach i nogach, o kołyszącym się chodzie lekkoatlety. Opanowałem się jednak, obsesja jak gdyby odplynęła ode mnie. Powiedziałem do Rudiego:

— Co to za sprawa z tym Mölderem? Przecież to jakaś dziwna historia. Oficer Wehrmachtu co on ma wspólnego z wami? Kandydat na Moreau?

Rudi pochylił się i wtedy znów spostrzegłem, że rozmawiając z mną, musi się mocno pochylać.

Przystanęłam i zmusiłem Rudiego do przystąpienia. Woląłem go mieć blisko siebie. Wtedy Rudi zapętał nie rozumiejąc:

— Moreau?

Namysliłem się i wolno odpowiedziałem:

7)

miech. Uśmiechał się wąskimi szparami ust, po chwili cofnął się jednak, jak gdyby zamykał uśmiech w sobie i znowu nawrócił do sprawy Möldera.

— Widzisz, gdyby z nim nawiązać kontakt, można by się dużo dowiedzieć. To przecież człowiek, który ma wiele w rękach.

Gdzie ja to słowo słyszałem?

Uprzytomniłem sobie, że były to słowa Erwina po spotkaniu z Karolą. A wtedy, jak gdyby poczuł przy sobie Walmonta. Widziałem unoszącą się jego dłoń, dłoń słabą i zmęczoną, nie mogącą powziąć decyzji.

Lokal, na który zaprowadziłem Rudiego, był to jednorodzinny domek robotniczy na Drucianca. Mieszkał w nim pewien człowiek z naszej organizacji, którego przezwaliliśmy „Lordem”. Przewidział tego nie otrzymał z powodu wykwintnych manier, gdyż wbrew przewisku manieri miał proste, nieociosane, szewskie. Przewidział to otrzymał dlatego że będąc chorym na gruźlicę leczył się własnym domowym sposobem. Psim sadłem. Sadio to przyrzadzał specjalnym kunsztem, sposobu którego nie chciał zdradzić.

Znany był wśród okolicznych mieszkańców z tego, że wszystkie psy, wlokące się po okolicy, trafiały do szewskiego mieszkania. I tu następował kres ich ziemskiej wędrówki. Stratni posiadacze domowych wilków i kundli, wyżłów i seterów, nigdy nie mogli znaleźć dostatecznych dowodów na to, że właśnie „Lord” był sprawcą śmierci ich ulubieńców.

Miał zapadłą klatkę piersiową, głos niski, załgłomy. I coś psiego czaiło się w tej twarzy szewca. Prawdopodobnie obcowanie z psami wywarło pewien wpływ na jego zachowanie. Chód miał cichy i skradający się, jak wyżeł.

(d. c. n.)